

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (11a własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia po sobotnie.

W przededniu zawarcia traktatu angielsko-franc. -- Protest „Rosji antybolszewickiej“.

Obrady rad przemysłowo-handlowych.

GDANSK. (AW) Na zaproszenie ministerstwa przemysłu i handlu wyjeżdżają dziś do Warszawy z grona przemysłowców gdańskich pp. Petrus i Ebert, celem wzięcia udziału w obradach rad przemysłowo-handlowych.

Łotewska reforma monetarna.

WILNO. (AW) Z Rygi donoszą, że na Łotwie organizuje się reformę monetarną: Banknoty będą ubezpieczone złotem, jednostką monetarną będzie złoty łotewski — równający się 100 centom. Monety złote będą odpowiadały 20 fra kom. Prócz tego będą bite monety metalowe: 1, 2, 5, 10, 20, 25, 50 centów.

Z konferencji w Cannes.

RZYM. (Pat.) „Popolo Romano“ stwierdza, że dotychczasowy wynik prac konferencji w Cannes jest jeszcze niewyraźny. Zdaniem dziennika, powzięto dotąd tylko jedną decyzję o znaczeniu pierwszorzędnym, to jest decyzję zaproszenia rządu sowieckiego do wzięcia udziału w konferencji genewskiej. Powrót Rosji na arenę ekonomiczną Europy stanowi ważny krok w kierunku rewizji zawartych traktatów. Jest to dziwne — pisze dalej dziennik — że w Cannes nie obraduje się obecnie na temat zdolności Niemiec do zapłacenia 500 milionów, podczas gdy ci sami rzeczoznawcy, zebrani w Londynie w miesiącu maju r. ub. uważali Niemcy za zdolne do zapłaty 6 miliardów.

Franciszek MOSZKOWICZ

Lwów, ul. Kollataja 2.

Najlepsze źródło zakupu win, wódek i likierów
(fiszka wina od 900 Mk., fiszka wódki od 1150 Mk.)

Szampany od 2600 Mk.

Na zabawy, wieczorki i rauty oddaje wina, likiery,
szampany w komisjach po cenach hurtownych.

1280

„Jastrzębiec“ (kania) niedoszłym mordercą.



Przed paru dniami wyszedł ze strzelbą właściciel polowania p. Lewiński ze Staniątów w stronę lasu. — Wysoko w przestworze szybował duży jastrzęb (kania).

Lewiński nie namyślając się wiele, choć oddalenie dla strzału z dubelówki było za dalekie, zmierzył do jastrzębia i wypalił. — Jastrzęb runął na ziemię. — Kiedy Lewiński się zbliżył do niego, jastrzęb leżąc na grzbiecie, nastawił szpony i dziub do obrony. — By mu opierzenia nie poszarpać, postanowił Lewiński kolbą go dobić. — Całe szczęście, że Lewiński przyciskając kolbą jastrzębia do ziemi, nie nachylił się głową nad wylot luf, bo jastrzęb broniąc się, chwycił szponami za cyngle zamków i raz po raz z obydwóch luf wypalił na Lewińskiego. — W polu nie było nikogo. — Lewiński trupioblady, stał chwilę nad swą ofiarą. — Tragiczną ale i ciekawą zagadką byiby ten widok dla komisji karnosądowej. — Myśliwy i jastrzęb obok siebie w kałuży krwi.

M. P.

SUKNIEwełn. i balowe od
3500 Mp., Zawijaniki
3150 Mp. w wielkim wyborze**Adam Dissel**
Batorego 6.

1276

Ołbrzymy i karły.

Dzięki niedyskrecyi czy też raczej sprytowi paryskiego korespondenta „Daily Telegraph“, stało się dziś zupełnie już jasnym, na jakich podstawach opierać się będzie gigantyczny plan ekonomiczny, który stanowić ma podstawę nowych, powojennych stosunków na tym bożym świecie.

To, o czym podczas wojny jeszcze wspominali finansjści angielscy a na czym oparli swoją koncepcję ratunku ojczyzny, niemieccy finansjści Stinnes i Rathenau, przyobłeka się istotnie w szatę rzeczywistości a konferencya w Cannes służy szczegółowemu przeprowadzeniu planu ołbrzymich rozmiarów.

Powstaje więc zarejestrowana na jednej z wysp, leżących między Francją a Anglią, Centralna Korporacya Finansowa o kapitale zakładowym 20 milionów funtów szt. (t. j. 240 miliardów marek polskich) z udziałem Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgii, Holandii, Niemiec i Czechosłowacyi. Akcyje, wydawane przez te państwa, mogą być subskrybowane i przez poszczególne jednostki, przy czem z akcyi niemieckich połowa musi być subskrybowana przez rząd niemiecki, co da Niemcom zyski wielkie, ale tylko połowę głosów, należnych de iure, w zarządzie. Głównym zadaniem Korporacyi, jest przywrócenie normalnej, ekonomicznej działalności w krajach Europy, przedewszystkiem jednak w Europie Wschodniej. W zaliczanej snać do niej Polsce, mają być zakładane instytucye filialne, które przyjmować będą wypłaty — z powodu deprecjacji waluty — w surowcach i towarach.

Za jednostkę monetarną uznany będzie funt szterling.

Ten plan, będący wytworem kombinacyi angielskich businessistów, niemieckich geschäfts-mannów i holenderskich finansistów, jest typowym wykwitem germańskiej perfidy, która pod pozorem uszczęśliwienia innych, ciągnie z nich szalone zyski a uszczęśliwionych wciąga w pajęczą sieć, wysysając z nich, co się tylko da. Ale Niemcy, mając do wyboru: dać się wysysać, lub też w tej robocie choćby częściowo partycypować — wybrały oczywiście tę ewentualność drugą. Celem Korporacyi jest przedewszystkiem eksploatacyja Rosyi. I tu samorzutnie nasuwa się pytanie, jaką będzie rola Polski wobec tego gigantycznego planu. Polska przecież nie może być tylko tą platformą, po której stapać będą do Rosyi — Kolkidy finansjści całego świata, idąc po złote ruro i deptąc ziemię polską, gdy wracąc stamtąd będą objuczeni łatwą zdobyczą.

Nadeszła wiadomość, że jako jedyne państwo z t.zw. sukcesyjnych po monarchji austro-węgierskiej, zostało wezwane do udziału w Korporacyi Czechosłowacya. Jest to niewątpliwie wielki tryumf polityki Benesza, któremu nie można przecież brać za złe, że działał tu w tajemnicy przed Polską. Natomiast trudno nie brać za złe rządowi naszemu, że o planie tym prawie nic nie wiedział i nie usiłował zająć wobec jego realizacyi żadnego stanowiska. Być może, że na razie udział Polski w tym planie nie przyniósłby jej wielkich korzyści, ale prestige Polski, jej sąsiedowanie z Rosyą, wymagało i wymaga, aby i Polska nie tylko była eksploatowaną, lecz i sama wreszcie eksploatowała.

Gigantyczny plan światowy nie został doceniony przez karłów polskich.

Listy wiedeńskie

(Od naszego korespondenta.)

Bliski przyjazd węgierskiego prezydenta ministrów hrabiego Bethlena do Wiednia. Niemcy szpionscy proszą o szkoły niemieckie. — **Wiek Ententa zmniejsza liczbę oficerów austryackich.** — Nowa faa drożyzny. — **Ekscesarzowa Zyta przyjedzie do Budapesztu.**

Wiedeń w styczniu.

Węgierski prezydent ministrów hrabia Bethlen przyjeżdża za 14 dni do Wiednia. Fakt ten, wskazujący na bliskie zawiązanie dyplomatyczno-handlowych stosunków między Węgrami a Austryą, jest zapowiedzią nowej polityki ugodowej, której linie zakreślił szczegółowo traktat wenecki.

W miarodajnych kołach austryackich panuje przekonanie, że Austrya winna obecnie wobec wszystkich spraw politycznych zachować pełną neutralność, tembardziej, że kwestya Zachodnich Węgier wraz z plebiscytem szoprońskim jest już całkowicie załatwiona, a źródłem kłopotów rządu austryackiego są teraz wyłącznie sprawy gospodarczo-finansowej natury, które przedewszystkiem uporządkować należy.

I nie ulega wątpliwości, że między dwoma temi państwami nawiąza się wkrótce z powrotem stosunki przyjaźielskie, dyktowane polityczną rozważą i trzeźwym patrzeniem w przyszłość.

Niedawno była u hrabiego Bethlen delegacya Niemców szoprońskich, która przedłożyła węgierskiemu prezydentowi ministrów

NOWELA KONKURSOWA „WIEKU NOWEGO“.

Jan Szczęsny Piatkowski.

(Godło: „Orjon“.)

Gwoli dostąpienia odpus'u.

Utwór odznaczony drugą nagrodą na pierwszym miejscu.

(Ciąg dalszy).

— Nie źle, nie źle. — Idze i ty stokrótcko, idź, bo jutro rychło wczas musimy znova wstać.

— Miejsze dobronoc.

— Dobro noc ci moja Magdusiu! dobro noc! — odpowiedział Szymuś — przeciągając się na postaniu lubieżnie, i tak mu się jakoś okropnie „otukno“ robiło.

Magdusia po drabnie, po nad głową Szymka, zaczęła się spinać na stryszek. Stapania te czuł Szymek jakby po sobie i choć oczy miał przywarte, a światło z niebies rzuciło długie cienie ku ziemi, zdawało mu się, iż widzi u Magdy, idącej w górę po drabienie i stopy owinięte w białe cenzki oraz w chodaki i te jej grube jak kolumny nogi, glnące w fałdach wzorzystych spodnic, które na siebie nawdziewała.

Uczuł w krzyżach gorąc straszny i ciągotą go jeszcze większa chwyciła. Zębami zadzwonił i począł się żegnać. Przypomniał sobie

śłowa kaznodziei, jakto szatan najwięcej po świętych miejscach szuka ofiar i zastawiać lubi swe sidła.

W pobliżu, od spoczywających na ziemi pątników, słyszeć się daly chrapania lub szepoty modlitwy, więc i on począł się modlić żarliwie i bić w piersi. Ale Magdy nogi, białe i grube, wciąż mu stały przed oczyma.

Powstał i uklękłszy począł się kać ze skruchą. Powziął postanowienie odmówić zaraz kilkanaście „otczenaszów“ i „zdrowasiek“, a bezprzymtomnie usnął, i tak go rano wpół kłęczącego Magdalena zbudziła.

Wszędzie wokoło, jak codziennie, tak i teraz od wczesnego ranka słyhać już było śpiewy nabożne i modlitwy po całym podwórzu klasztorne.

Wstał z głową ciężką, z oczami, jakby podbitymi, ale poszedł z Magdą do pobliskiego stawu aby się umyć. Dostęp był tam bardzo utrudniony, bo pełno było wokoło nieczystości i po ścieżkach i koło stawu. Ale się przecież obmyli, czerpiąc wodę z zbiorowiska na zwarte swoje dłonie, potem Magda otarła twarz w koszulę, a Szymek w trek cuchy; zjadli jeszcze coś na śniadanie i poszli na drózkę.

Cały ten dzień spędzili w wielkim skupieniu ducha. Gdy koło pierwszej wyszli z klasztoru, Szymek objął ramieniem Magdę wpół i tak złączeni męciśkiem chodzili koło krańców, kupił jej piernikowy różaniec i serce tak duże, że je jak obraz z feretronu przed sobą nosić musjała. Potem pojedli sobie jeszcze miżerji z beczki, w której czasami zaczerpnęta

wraz z wodą i pijawką końską należć było można, w drugim kramie napili się kawy, w innym wódki słodkiej, posłuchali muzyki, która przygrywała w pobliskim ogrodzie, aż w tej wędrowce, z miejsca na miejsce, dostali się na rynek. Tu zwiedzili muzeum osobliwości, oglądali cielę o dwu głowach i Hugo Szenka z nożem w zębach i z wąsami jak wiechy, dalej jakiegoś starca w więzieniu, któremu własna córka swą pierś do ssania podawała, i wiele wiele jeszcze takich ślicznych okropności.

Jak używać to używać, więc potem — na przyczynkę — usadowili się na konikach w karuzeli i pojechali razem do Pstryppstrylu, ale w drodze Magdusi źle się zrobiło i zaczęła kawę i mizerją obryzgiwać swych towarzyszy podróży.

Tam ich ciotka z wielkim trudem znalazła i obces ze sobą zabrała, bo już czas był wracać do domu.

Niosąc w rękach próżne toboiki, bo co mieli do jedzenia to już dawno spożyli, w dyrdecki leceli ku Ptasznicy, a z niemi tłumy ludu. Wszyscy spieszyli się z powrotem, i po największej części wracali na wozach, siedząc w nich gromadnie i po dwadzieścia osób na jednym, aż się literki ugiwały. Na furach wieźli też z sobą chorągwie i figury; już mało kto nabożne piechota, a jeszcze mniej śpiewał kto nabożne pieśni. Za to podczas popasów karzmy były w oblężeniu.

(C. d. n.)

prośbę o zatrzymanie wykładowego języka niemieckiego w szkołach tych miejscowości okolic Szopronia, które mają większość niemiecką.

Bethlen dał delegacji odpowiedź przychylną, z czego wnosić należy, że rząd węgierski powodować się będzie wobec mieszkańców przyznanego mu plebiscytem kraju jak najszerszą autonomią, zapobiegając tem samem roztropnie utworzeniu się jakiegokolwiek irredenty.

W programie mającej się wkrótce odbyć austro-węgierskiej konferencji, jest również załatwienie pretensji finansowych Węgier tytułem przejścia t. zw. „Burgenlandu” pod zarząd austriacki. Ogólna suma tych pretensji dosięga 3.7 miliardów, jednakowoż w poinformowanych sferach sądzą, że przy rokowaniach tych zastosowane będą ze strony Węgier jaknajdalej idące ustępstwa.

Stan oficerów skromnej milicyi austriackiej, posiadającej aż 1467 oficerów, z tego 1010 sztabowych, spowodował protest wielkiej Frantent, która w osobie francuskiego generała Hall'era, zażądała od Austrii natychmiastowej redukcji tych oficerów, w szczególności zaś sztabowych.

Przeciwno temu zarządzenia, opartemu zresztą na odpowiedniej ustawie, normującej wysokość milicyi austriackiej, wystąpiło austr. ministerstwo spraw wojskowych z rekursem, który jednak wobec kategorycznych postulatów generała Hall'era nie odniesie żadnego skutku.

Dziwnem jest tylko, że zniszczona finansowo Austria, sprzeciwia się zmniejszeniu kontyngentu oficerów, którym musi przecie płacić wysokie gaże.

Wciwn żadnych Austrii i tak prowadzić

nie będzie, a ostatnie rozruchy komunistyczne wykazały, że nawet wojsko austriackie jest wobec faktów takich bezsilne, a jedyną żandarmerya zaprowadza porządek (po niewczasie).

Ale coraz tragiczniejszemu zwiększaniu się ogólnej drożyzny, nawet żandarmerya nie sprosta.

Już dziś zapowiada magistrat, że bochenek chleba rejonowanego kosztować będzie za dni kilka 316 K. Już dziś zapowiada dyrekcya tramwajów elektrycznych, że bilet jazdy dosięgnie sumy 60 K. a to rzekomo z powodu podwyżki cen węgla czeskiego. Zaś ministerstwo kolejowe podniosło nawet bez zapowiadania taryfę o 300 procent.

Sceptycy przewidują, że Wiedeń stanie się wkrótce jednym z najdroższych miast świata, gdyż sfery finansowe dążą wszelkimi siłami do zrównania cen towarów z cenami państw o silnej walucie.

Nie ulega zaś wątpliwości, że fakt ten poślągnąłby za sobą kompletny zastój w handlu, przyczyniłby się właśnie do całkowitej stagnacji finansowej i spowodowałby w pierwszym rzędzie obcych do omijania Wiednia, który z nich przecie żyje.

„Erreichung der Weltparität“ — oto hasło, rozbrzmiewające obecnie w budynku austriackiego ministerstwa skarbu, oraz w szerokich kołach kupieckich.

Atoli przesilenie zbliża się szybko i krokami i już zdaleka można widzieć słabo się jeszcze zarysowujący punkt kulminacyjny.

Tymczasem drukarnie państwowe tłoczą całymi masami banknoty 50-tysięczne, mające zapobiedz brakowi drobnej monety...

Drobnej tylko, gdyż większa zaczyna się chyba od 100.000 i więcej...

A teraz jeszcze nieco o — Habsburgu Karolu, jego żonie i następcy tronu.

Było do przewidzenia, że ekscesarz Karol mimo swego wygnania na Madeirę, nie puścił swej sprawy płazem.

I oto niektóre pisma włoskie przyniosły onegdaj wiadomość, jakoby książę Bourbon Parma starał się u rządu włoskiego o uwolnienie z banicy Karola.

Zaś w ślad za tym telegramem zamieściło jedno z pism wiedeńskich telegram, że ekscesarzowa Zyta, która, jak wiadomo, otrzymała pozwolenie wyjazdu do Szwajcaryi, aby być obecną przy operacji ślepej kieszki jednego z jej synów, zamierza udać się do — Budapesztu, aby tam, na Zgromadzeniu Rady Narodowej przeczytać publicznie list ekscesarza Karola, w którym tenże zrzeka się dobrowolnie tronu węgierskiego na rzecz swego najstarszego syna Ottona.

A zatem nie chodzi tu tyle o rzekomo ślepe kieszki potomka Habsburgów, ile o zaślepienie czułości strażników z Madeiry, pilnujących Karola.

Na Wielkanoc lub Zielone Świąta obdarzy Karol Europę nową sensacją, a siebie nowym — potomkiem.

Tym razem przyjedzie jednak chyba — hydroplanem, o ile w międzyczasie nie wynajdą innego środka komunikacyjnego i zabawi świat cały nowym nieudałym — „putschem“.

M. Lisowski.



Gustaw Meyrink.

ALBINOS.

Przełożył Henryk Salsz.

(Ciąg dalszy.)

— Wiesz, skarbie mój, pomysł nasz ma jeszcze jedną przyjemną stronę — przerwał Korwinus. My tym sposobem wykorzenimy ostatni przesąd zakonu, skrócimy nudną uroczystość setnej rocznicy i temci prędzej przystąpimy do wesolej uczt.

— Ale teraz bądź zdrowa i dobranoc ci, gdyż czas ucieka; raz, dwa, trzy, lotem błyskawicy...

— Pobiegnę z wami — dokończyła radośnie Beatricze i chwyciła narzeczonego pod ramię. Czy daleko stąd do Iranaka-Essaka — czy jak on się nazywa? Czy z całą pewnością nie trafi go apopleksya, gdy wpadniemy do niego z taką paradą?

— Prawdziwych artystów nigdy apopleksya nie trafia — odezwał się jeden z obecnych, nazwiskiem Saturnilus, w tonie uroczystej przysięgi. — Bracia! zakrzyknijmy hurra, hurra, na cześć odważnej niewiasty!

Galopem rzucili się naprzód.

Poprzez dziedzińiec, średniowieczne łuki bram, kręte uliczki, po przykrągłych narożnikach zmurształych pałaców barokowych.

Zatrzymali się.

— Tu jest jego mieszkanie. Numer 33 — rzekł Saturnilus, sapiąc. Numer 33, nieprawdaż, „Rycerzu Kadosz“? Przypatrz się no, ty masz lepsze oczy.

Już chciał zadzwonić, gdy w tem brama nagle się otworzyła do środka, a na schodach dał się słyszeć ostry głos, który kracząc, wyrzucał słowa w murzyńsko-angielskim narzeczu. Korwinus potrząsnął głową zdziwiony.

— The gentlemen already here? — ten dżentelmen już jest tu? — Wygląda to tak, jak gdyby nas oczekiwano!!

— A zatem avanti, tylko ostrożnie. Tu jest piekielne ciemno. Światła nie mamy. Nasze kostiumy jak na złość są bez kieszeni, więc brak nam naszych ulubionych zapalók.

Omackiem, krok za krokiem, posuwało się małe towarzystwo naprzód — najpierw szedł Saturnilus, za nim Beatricze, potem Korwinus i reszta młodzieży: rycerz Kadosz, Hieronim, Fortunat, Forekides, Kama i Hilarion Termaksimus.

Wspinali się po wąskich, krętych schodkach, to w prawo, to w lewo, zygzakiem.

Poprzez otwarte drzwi i puste pokoje bez okien błądzili, idąc wciąż za głosem, który szedł przed nimi niewidzialny i jak się zdawało z dość znacznej odległości, wskazując im krótko kierunek.

Nareszcie dotarli do jakiegoś miejsca, w którym zapewne mieli czekać, gdyż głos zamilkł, a na ich pytania nikt już nie dawał odpowiedzi.

Zapanowała zupełna cisza.

— To musi być bardzo stary budynek z licznymi wyjściami, jak lista nora, — jeden z owych niezwykłych labiryntów, które w tej dzielnicy miasta ocalały jeszcze z 17. stulecia odezwał się wreszcie półgłosem Fortunat. — Tamto okno wychodzi zapewne na podwórze, dlatego żaden promyk światła nie może się tu przedostać! Ledwie można odróżnić krzyż między szybami.

— Zdań mi się, że tuż przed oknem wznosi się wysoki mur i nie dopuszcza światła — odparł Saturnilus. Ależ bo tu cie nno, podnoszę rękę prawie do samych oczu i nie widzę jej.

Tylko podłoga jest trochę jaśniejsza. — Prawda?

Beatricze przywarła mocno do ramienia swego narzeczonego.

— Tu tak straszliwie ciemno... Boję się okropnie. Czemu nikt światła nie przyniesie?

— Sst, sst, bądźcie wszyscy cicho — szepnęła Korwinus. — Sst! Czy nie słyszycie nic! Coś zbliża się po cichu. A może jest już w pokoju?

— Tam! Tam ktoś stoi — zerwał się nagle Ferekides — tu tu — może dziesięć kroków przedemną — widzę to teraz całkiem dokładnie — hej, panie — zawołał zbyt donośnie głosem drżącym, tłumionym twogą i wzburzeniem.

— Ja jestem rzeźbiarz Paskal Iranak-Essak — odezwał się ktoś głosem, który wprawdzie nie brzmiał ochryple, ale nino to wydawał się dziwnie bezdźwięcznym.

(C. d. n.)

Polski Związek Inteligencji.

(P) Konieczność zorganizowania swych sił do walki o własne prawa do bytu, jakoteż w obronie kulturalnych i intelektualnych wartości w naszym życiu społecznym, znalazła wreszcie zrozumienie u inteligencji polskiej, czego wyrazem jest odbyte onegdaj w sali komisji kodyfikacyjnej Uniwersytetu Zgromadzenie konstytuującego Polskiego Związku Inteligencji. Obrady zajął przewodniczący prof. dr. Till, poczem radca Korzeniowski zdał sprawę z działań Komisji statutowej, której na zebraniu przedwstępnym w dniu 30. listopada z. r. poruczono opracowanie statutu Związku. Dr. Starzyński referował projekt statutu, który w ogólnym zarysie przedstawia się następująco:

„Polski Związek Inteligencji“ ma siedzibę we Lwowie; zakres jego działania obejmuje województwa: lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. — Celem tegoż Związku jest: wzmoczenie znaczenia czynnika intelektualnego w społeczeństwie i państwie, tudzież krzewienie wśród społeczeństwa poznania nowożytnego życia państwowego, narodowego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego; wszechstronne podniesienie warstw inteligencji polskiej, oraz zapewnienie jej należących praw i wpływów w społeczeństwie; zastępowanie, obronę i popieranie interesów idealnych i materialnych inteligencji, oraz ułatwienie jej warunków życia kulturalnego; popieranie należących do Związku stowarzyszeń w ich dążeniach zawodowych według postanowień statutu, oraz pomoc młodzieży kształcącej się.

Srodki do osiągnięcia tych celów służą następujące: a) odczyty; b) wydawanie dzieł naukowych i popularnych czasopism, popieranie prac literackich, urządzenie wystaw, staranie się o uzyskanie pomocy materialnej dla członków Związku na te cele; c) wydawanie opinii o obowiązujących lub projektowanych ustawach; d) dawanie inicjatywy do powstania kooperatyw oraz innych zrzeszeń i przedsięwzięć, mających na celu zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb inteligencji; e) staranie się o ulgi w korzystaniu z urządzeń kulturalnych, teatrów, koncertów, bibliotek publicznych itp., oraz w nabywaniu książek i czasopism, ułatwianie wyjazdów do miejsc klimatycznych i zagranicę, staranie się o zniżki i ułatwienia w zaspokajaniu potrzeb materialnych członków; f) zbliżenie towarzyskiem inteligencji.

Członkami zwyczajnymi mogą być: a) stowarzyszenia niepolityczne, których członkowie należą do polskiej inteligencji i których zadania oraz działalność zgodne są z celami Związku; b) osoby fizyczne, nie należące do żadnego ze stowarzyszeń, będących członkiem Związku, polskiej narodowości, pełnoletnie, nieposzlakowanej czci, bez względu na swą przynależność partyjną, a które w miarę ich wykształcenia, zawodu i działalności zaliczyć można do warstwy inteligencji.

Członkowie zwyczajni uiszczają mając wpłatowe i wkładki w wysokości oznaczonej corocznie przez walne zgromadzenie według następującej zasady: jednostka do ustalenia wy-

sokości wkładki będzie opłata wyznaczona przez walne zgromadzenie członkom.

W dyskusji, która przeciągnęła się niemal trzy godziny, zabierali głos Pp.: dr. Till, dr. Dembowski, red. Fryling, prof. dr. Makarewicz, dr. Dziędzielewicz, prez. Rybicki, r. Korzeniowski, dr. Vogel, dyr. Zagajewski i dr. Starzyński, poczem projekt statutu z pewnymi zmianami został uchwalony. Wreszcie wybrano Komitet, złożony z Pp. dra Tilla, dra Makarewicza, dr. Dembowskiego, dr. Starzyńskiego, r. Korzeniowskiego, dr. Blumentfelda, Tyszkowskiego i ks. Lubomirską, który ma poczynić starania o zatwierdzenie statutu i zająć się zwołaniem walnego zgromadzenia.

Przegąd polityczny.

Neuwzględnieni wyborcy w Wileńszczyźnie.

(P) Wedle doniesień z Wilna przytrygnął do sprawy część wyborców z Kongresówki i Małopolski przybyłych do Wilna dla oddania głosów, a bowiem osoby te zgłoszone zapóźno przez Komitety lokalne nie zostały wciągnięte na listy zamknięte już dnia 22. grudnia. Stanowisko komisarza wyborczego jest usprawie liwione ze względu na potrzebę ścisłego dotrzymania regulaminu wyborczego celem unicestwienia oszczerstw jakich nie szcędzi nam strona przeciwna.

700 wyborców, których głosów nie przyjęto oddało swe głosy do osobnej urny, wystawionej w Magistracie wileńskim będą one liczone osobno, lecz ni wiadomo, czy zostaną uznane za ważne.

Zrozumiała jest przykreść dotyczących osób z zawodu taki ich spotkał, najmniej zupełnie niewłaściwą należy nazwać drogę, jaką wedle nadeszłych z Wilna wiadomości obrał: celem rewindykacji swych praw wyborczych. Mianowicie wybrany z ich łona komitet zamierza zwrócić się z zażaleniem do Ligi Narodów. W wypadku tym jedyną instytucją winna być bądź wileńska komisja wyborcza, bądź też rząd polski, gdyż ingerencja obca byłaby tylko ograniczeniem naszych praw wyborczych na Wileńszczyźnie, dlatego spodziewać się należy, że projekt tego protestu owzięty w chwili rozgoryczenia zostanie wczas cofnięty.

Układ w Cannes a Polska.

Układ w Cannes umawiający przymierze angielsko-francuskie będzie miał dla Polski pierwszorzędne znaczenie. Bo wszystko wskazuje na to, że do przymierza tego przystąpią także i inne państwa europejskie — a choć dzienniki paryskie donoszą, że Anglja nie ma zamiaru rozciągnąć obrony przeciw Niemcom także i na wypadek ataku Polski przez Niemcy, to jednak oparci o przymierze z Francją możemy z na ury rzeczy liczyć o bezwładnienie w Niemczech na szereg lat idei rewanżu.

Gwiazda w Tow. Walki z Gruźlicą.

(w) Biedne, drobne dzieci, przeważnie ofiary wojny, źle odżywione lub zażone gruźlicą, dzi ci, nad którymi czuwa stale Tow. Walki z gruźlicą, dostarczając im racji z wnościowych, lekarstw, tranu i oliwy, oraz tak ważnej porady lekarskiej, wstrzykiwań i leczenia zapobiegawczego. W dniach tych odbyła się w nowym lokalu Tow. Walki z Gruźlicą, przeniesonego z ul. Jagiellońskiej na ul. Lindego do gmachu Polikliniki, gdzie obszerne sale, aparaty specjalne i składy służyć będą wzniosłemu celowi wyrwania ze straszliwej choroby dzieci, tej przyszłości i nadziei narodu.

Na uroczystość „Gwiazdki“ zgromadziła się też sora gromadka, od najmłodszych, takich „na ręku“ do starszych, uczęszczających do szkół. Przybył na uroczystość i Arcypasterz, JE. Ksiądz Arcybiskup Bilczewski i czcigodny twórca instytucji prof. dr. Józef Wiczkowski oraz lekarze poświęcający pracę swą i wiedzę w Poradni: dr. Węgrzynowski i dr. Sabotowski; przybyły przedstawicielki Amerykańskich Komitetów, jak p. Anna Michałowska, delegatka Amer. Wydziału ratunkowego, miss Donald, delegatka Amer. Czerwonego Krzyża, miss Elley, delegatka pomocy koleżeńskiej dla młodzieży akademickiej oraz prof. Czuruk, kierownik P. A. K. P. D. i dużo osób, interesujących się tą zbożną akcją.

Zaczęło się od składania życzeń i powinszowań. To dzieci, które doznają tu pomocy, w pięknych wierszykach życzyły „lat setnych i lat metuzalowych“, tym, którzy się nimi opiekują. Wzruszenie jakieś ogarnęło zebranych, gdy wystąpił kilkunastoletni chłopczyk, od lat paru pacjent Tow. Walki z Gruźlicą, wątły, mały i blade, z czterema paskami gimnazya nymi, a już od roku 1918 brońca Ojczyzny. Wszakże w pamiętnym listopadzie chodził z meldunkami aż do Dublan i wówczas tak się przeziębili... Szepcą coś między sobą zacne Amerykanki, którym dzieci zawdzięczają akcję dożywienia, kiwają głowami i dziwi je to bohaterstwo polskiego dziecka...

Nie zapomniały dzieci złożyć hołd i Ameryce. Nie zapomniały o nikim. Chyba może o tej, która je wszystkiego tego nauczyła, która wystarała się dla nich o pokarm nie tylko dla zmizerowanego ciała, ale i dla duszy, budząc miłość Boga i Ojczyzny... Ale po skończeniu programu uroczystości, po deklamacji, śpiewach i tańcach, przypomniał zasługi cichej a tak zasłużonej Siostry Anny, dobrego ducha opiekuńczego instytucji...

Zapalono choinkę, przybraną suto ornamentami polskiego przemysłu. Zabłysły oczęta dziatwy, wpatrzona w Boże Drzewko. Popłynęły znów kolendy. A potem rozdano pakietki nie zaponinając o żadnym dziecku, które napewno przez całe życie wspominać będzie rzewną i uroczystą chwilę pięknej „Gwiazdki“ w „Poradni“.



Teorja, a praktyka.

(Na marginesie cen wytycznych na styczeń.)

(rs) Już w ubiegłym miesiącu poruszyliśmy w nrze z 15. grudnia sprawę cen wytycznych, ustalanych na każdy miesiąc przez Komisję badania cen przy lwowskim Urzędzie walki z lichwą. Udowodniłszy wówczas szczerze głośno cyframi, że cennik ten dowodnie wykazuje, jak to teoria mija się czasami z praktyką i jak się takich cenników układać — **nie powinno**. Cennik grudniowy mianowicie przewidywał ceny albo znacznie wyższe od istotnych, albo też niższe w tak wielkim stopniu, że sprzedawcy nie stosowali się do nich w zupełności. Jednak podczas gdy nie stosowali się do przepisanych cennikiem **niższych** cen, przyjęli z radością te ceny wytyczne, które były **wyższe** od pobieranych przez nich dotychczas i w ten sposób ceny w wielu wypadkach szły w górę. Tem samym cennik wydany na grudzień, przyniósł jedynie szkodę ludności i przekonał ją raz jeszcze dowodnie o niezręczność i nieudolność, z jaką u nas przedsiębierze się próby zwalczania szalejącej drożyzny.


Obecnie nadesłał nam Urząd walki z lichwą nowy cennik na miesiąc styczeń, z którego przytoczymy również szereg cyfr, świadczących o tem, czy i o ile zmienił się dotychczasowy sposób postępowania Komisji badania cen w obliczu zadań, wypływających z obecnej sytuacji.

W następujących wypadkach cennik **obniża** ceny, pobierane obecnie przez sprzedawców: ziemniaki 30 mk. za kg. (w handlu żądają 35), kapusta 60 mk. (żądata 100), marchew 25 mk. (50), buraki 35 mk. (50), mleko 90 mk. (50), śmietana 240 mk. (320), ser 280 mk. (400), mięso woławe 220—260 mk. (300), cielęce 220—240 mk. (320), słonina 600—700 mk. (800), smalec 1100 mk. (1300), sól 94 mk. (100), marmolada 640 (800), ocet 70 mk. (200!), drożdże 6 mk. (7), śledzie 20 mk. (30), szczupak 950 mk. (1200); w restauracjach: czarna kawa 20—37 mk. (40—60), biała kawa 22—45 mk. (50—80), herbata z cukrem 20—37 mk. (50 do 70); jabłka 60—80 mk. (120—140), pasta do obuwia 50 mk. (100—200), mydło 550 mk. (600).

Ceny wytyczne są w następujących wypadkach wyższe od pobieranych przez handlarzy i kupców: mąka pszenna, cena wytyczna 240 (w handlu żądają 220—240), chleb pyłowy 120 (105), kasza hreczana 180 (160 do 180), kasza jęczmiana 150 (140), masło 2000 (1800—1900), wieprzowina 420 (400), kawa palona 1200 (1120), cukier 720 (700), węgiel 1700 (1600), drzewo 1300—1500 (1000!!), zapalki 12 (w miejskich sklepach 10) itd.

Pozostałe cyfry cen wytycznych na ogół odpowiadają cenom, pobieranym w sklepach i na targu. Jest bardzo charakterystycznym, że jedne ceny wytyczne są niższe od pobieranych, inne zaś wyższe, i to bezpodstawnie wyższe, bo podwyżki istniejących cen nic nie usprawiedliwiają.

Odnośne czynniki nauczycielom (zarzut z tego powodu już w grudniu — tłumaczą się tem, że — o ile cena wytyczna jest wyższa od pobieranej prywatnie, to nie znaczy to jeszcze, by sprzedawca miał podwyższyć swe ceny do wysokości, przewidzianej ceną wy-



LA PAŃ I PANÓW NA KARNAWAŁ

lakierzy wiedeńskie i warszawskie, ręk w czki, pończochy, skarpetki, kamizelki i koszule frakowe, spinki, perfumerja oraz wiele pierwszorzędnych nowości po cenach przystępnych poleca

AMERICAN HOUSE, Lwów. ul. K. pernika 5.

tyczną, jedynie, że nie wolno mu ceny wytycznej — **wzwyż przekroczyć**. Nie jest to wytyśnienie żadne, jeśli zważyć, że tem samem omija cennik swe istotne zadanie **obniżania cen istniejących**, a stręszcza to zadanie jedynie w ustalaniu jakichś cen, których — kiedyś, w przyszłości **przekroczyć** nie wolno. Jak zresztą pogodzić tę „zasadę“ z tem, że cennik równocześnie przewidyuje ceny śmiesznie wprost obniżone, do których nikt się nie zastosuje, np. za litr mleka 90 mk., gdy wszędzie kosztuje ono 150 marek i w razie odmowy zapłacenia tej kwoty, mleka do miasta nikt nie dostawi. W jakim celu więc ustanawia się znów, te nieproporcjonalnie obniżone ceny?

Zadaniem cen wytycznych w obecnej dobie jest obniżenie cen — nie cennikowych z zeszłego miesiąca, ale istniejących w handlu, targowych i to obniżenie **stopniowe**, a nie gwałtowne, bo w tym ostatnim wypadku sprzedawcy do nich się nie zastosują, zwłaszcza, że Urząd walki z lichwą ani podobna mu władza, nie wykazały dotychczas zdolności do należytego wyegzekwowania swych rozporządzeń i zmuszenia sprzedawców do stosowania się do nich.

Wogóle w cenach wytycznych na styczeń znajdujemy same sprzeczności i niedorzeczności, które skazują z góry całą akcyę na niepowodzenie i fiasco. Jeśli Komisya badania cen miałaby nadal stosować dotychczasowy swój system przy ustalaniu cen wytycznych, znikną resztki poszanowania dla rozporządzeń władz, skierowanych przeciw lichwie w handlu i drożyzna nie tylko nie zmaleje, ale szaleć będzie ze zdwojoną gwałtownością.

Te uwagi skierowujemy pod adresem Komisji badania cen i wszystkich władz, których zadaniem jest istotna, racjonalna walka z lichwą i drożyzną a nie walka papierowa, i to w dodatku ośmieszająca tych, którzy ją stosują.

ZE SPRAW MIEJSKICH.

(!!) Sekcja finansowa Rady m. odbyła wczoraj tj. dnia 10 b.m. omal trzy godziny trwające posiedzenie. Między innymi sprawami uchwalono przyjąć do wiadomości bilans rachunków i funduszów niestałych dochodów miasta za czas od 1 lipca 1920 r. do 31 grudnia 1920 r. i zatwierdzić kwotę przychodu w wysokości 8 milionów 538 tysięcy 814 mk. 77 fenigów oraz kwotę rozchodu w sumie 8 milionów 432 tysięcy 686 mk. 23 fenigów.

W dalszym ciągu (ref. Felsztyn) uchwalono wniosek prezydenta Neunanna, by zwrócić począwszy od 1 stycznia 1922 r. należytość akcyzową młynom parowym za wywiezione mlewo w wysokości 25 procent, a mianowicie: za 100 kg. wywiezionej mąki 23 procent zaś za 100 kg. eksportowanych otrąb 2 procent.

W myśl referatu dr. Plerackiego uchwalono wnieść pozew sądowy przeciw dr. Stanisławowi Hofmoklowi wł. dóbr Zarzeczce i Lachodów e

zwrot kwoty 3180 mk. z tytułu nadebranego zadatku na dstawę drzewa w r. 1920.

W sprawie wykończenia wewn. instalacji i centralnego ogrzewania w zakładzie kąpielowym przy ul. Balonowej przyjęto wniosek ref. Felsztyna, by odnieść się do ministerstwa robót publicznych celem dokonania formalności na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 2 i pół miliona.

W myśl referatu dyrektora Terenkoczego zgodzono się na podwyższenie gwarancji gminy m. Lwowa za wkładki w miejskiej Kasie oszczędności we Lwowie z dotychczasowej sumy gwarancyjnej w wysokości 60 milionów mk. do wysokości 100 milionów mk.

Sprawę podania wniesionego przez rodzinę s. p. Ziemiałkowskiego, by sprowadzić zwłoki z Wiednia wyznaczyć bezpłatny grunt i wystawić grobowiec i pomnik na cmentarzu we Lwowie referował radca Bolesław Lewicki. Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono sprawę odroczyć na rok, gdyż ceny obecne i wysokość kosztów nie nadają się do zrealizowania wspomnianej sprawy w czasach dzisiejszej doby.

Prawdziwie piękną sprawę referował r. m. Pierożyński, Sekcja jednomyślnie uchwaliła oddać cały budynek m. na lat 10 obu senatom tj. akademickiemu i politechniki na cele pomieszczenia młodzieży wyższych szkół we Lwowie z tem zastrzeżeniem jednakże, że senaty własnym kosztem przeprowadzą adaptacyę za sumę 5 i pół miliona mkp. Uchwała zawiera i to zastrzeżenie że gdyby gmina m. Lwowa potrzebowała tego budynku — nie wcześniej jednak jak po upływie lat trzech; senaty będą obowiązane opróżnić go, oddać do użytku gminy — gmina zaś ze swej strony zwróci częściowo koszty adaptacji, wykonanych przez senaty, a zwróci je w ten sposób, że wykazane koszty rozdzieli się na 10 najmów, gmina zaś zwróci senatom taką kwotę która odpowiadać będzie okresowi czasu, o jaki senaty, w posiadaniu 10 letniem zostały ukroczone.

Kwestya podwyżki płacy nauczycielom Zakładu sierót pod l. 8 przy ul. Zielonej (ref. dyr. Lityński) wywołała żywszą dyskusyę, w której zabierali głos między innymi r. m., Andrzejowski i dyr. Terenkoczy. Komitet zarządzający m. Zakładem sierót, proponował podwyżkę płac w wysokości miesięcznej 72.000 mk. Magistrat odmówił częściowo niekótrym nauczycielom podwyżki, przyznał ją zgodnie z wnioskiem Sekcji l. do wysokości łącznej kwoty 22.000 mk. Sekcja druga na wniosek r. Andrzejowskiego odroczyła załatwienie sprawy, wychodząc z tego założenia, że zajęcie nauczycieli w zakładzie sierót jest tylko uboczne, oraz rzucił myśl, czy nie możnaby dla oszczędności zastąpić przynajmniej połowę nauczycieli korepetytorami z uczniów IV. roku sem. naucz. względnie słuchaczami filozofii, którzy chętnie podjęliby się tych obowiązków za samo utrzymanie i mieszkanie bez osobliwego wynagrodzenia.

Po myśli referatu r. Szczyka uchwalono podwyższyć subwencyę z 50.000 mkp. na 100.000 mkp. przytulisku brata Alberta.

Podwyższono nie mniej remuneracyę miesięczną 13 SS. Rodziny Maryi w zakładzie dla niemowląt z 1000 mkp. na 2000 mkp. począwszy od 1 grudnia 1921.

Z DNIA

Kapitałne sceny odgrywają się nieraz w tramwajach lwowskich. Mają je w pamięci aż nadto dobrze wszyscy ci, którym w udziale przypadł mizerny los posługiwania się tą kategorią wózków.

Taki przeciętny kandydat na pasażera czeka sobie na przystanku cierpliwie. I czeka rozmaicie: raz pół godziny, innym razem godzinę, jak się zdarzy. Czekają tak sobie, a śnieg pada. A on czeka dalej. Taki obywatel musi być bardzo wytrzymały, skoro tak długo czeka. Gdy już dłużej nie jest w stanie tkwić na jednym miejscu i zabiera się do odbycia drogi „per pedes“ w tym momencie zjawia się wózek tramwajowy. Ludzi w nim, jak śladzi w beczce. Kandydat na pasażera skupia się cały w sobie i wykonuje dziki, rozpaczliwy skok w kierunku zawalonej ciablami platformy. Pada na tło jakiejś okazałej jęomości, która przeraźliwie protestuje.

— Panie! — Gdzie się pan pcha?!

— Jakto gdzie? Do tramwaju!

— Widzi pan, że niema miejsca.

— Niech pani wysiadzi, to będzie miejsce...

Gwałtowne sceny. Bójka zaraz u wstępu na wielką skalę. Tramwaj rusza w kierunku Łyczakowa. Konduktor kontroluje przesiadki.

— Pan — skąd? Prosto z ulla, co?

— Panie! Bez docinków! Nigdy nie byłem karany!

— Pan ma zaraz kryminał na myśli. Tak źle nie myślałem. Są różne ulla: ulla prawdziwy, ulla kabaret... a ja mam na myśli tramwaj ulla...

Różne głosy:

— Patrzcie go! Inteligent, a jeździ tramwajem...

— Każ się pan karawanem na Łyczaków odwieźć!

— Fifak! Centem nie śmierdzi, a tramwajami się rozbija!

Rozlega się nagły łoskot. Ktoś został czynnie znieważony. Wsi w powietrzu ołbrzymia awantura. Nagle tramwaj potknął się i gasną wszystkie żarówki. Zawieszenie broni z powodu ciemności egipskich. Słychać głos z kąta:

— Daj Boże zdrowia! Dobranoc!

— Uwaga! Na portfele!

Damski głos:

— Panie! Pan usiadł na moich kolanach...

— Przepraszam. Nie wiedziałem, że pani jest męża ka...

Drugi damski głos:

— Jak mnie pan jeszcze raz pocałuje, to zawołam policyanta. Jestem uczciwą dziewczyną.

Światła zapalają się znowu. Uczucie ulgi. — Nasz pasażer, zdentany i stratowany, obłany z góry na dół mlekiem, natłą i atramentem, — usiłuje wydostać się z ma ni na przystanku. — Niestety. Vis major. Ani w prawo, ani w lewo.

— Co jest? Pejędzie pan jeszcze parę kilometrów. Jedne pieniądze! Mała strata, a wielki zysk...

— Dziękuję panu. A co to ja jestem lapiduch abym jechał aż na cmentarz Łyczakowski?

— O! panie... tylko bez osobistych... Radca Swisterski, to mój krewny. Licz się pan ze słowami!

Różne głosy:

— Patrzcie go! antybelwederczyk!

— Zachowuje się, jak kupiec lwowski!

— Wynos się pan do dyabła razem z tym gramofonem!

— Dla pańskiej przyjemności mam się z fortopianem wozić, co?!

— Waryat! Zatruił się wódką poznańską! Do Szubków!

— Policya!

— Gwałtu! Mój portfel!

— Pan — ładny i bez portfela...

Przystanek końcowy koła cmentarza. Ktka potężnych ciosów i nasz pacyent wylatuje w stanie na pół przytomnym, jak z procy — w przestrzeń, ciało jego zakreśla pokaźny łuk w powietrzu, poczem gwałtownie spada łbem na dół prosto w śnieg. Zbiegowisko.

— Co się stało? Zabił się?

— II Gdzie tam! Ty ko sobie głowę nadwęreżył! I kto by to pomyślał, że taki chudzina ma głowę... Pli...

— A miał sposobność zaoszczędzenia sobie paru tysięcy. Do cmentarza tylko 3 kroki i miałby pogrzeb za darmo... Er-es.

Kradzieże kolejowe i fałszywe zeznania.

(d) Przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego odpowiadał wczoraj Władysław Komarzyński za zbrodnię kradzieży, zaś Julia Komarzyńska, Anna Byk i Eliaz Byk za zbrodnię oszustwa, popełnioną przez złożenie fałszywych zeznań przed sądem.

Manowiecie — wedle aktu oskarżenia — Komarzyński dnia 21. kwietnia zeszłego roku na kolei popełnił kradzież większej ilości otwasa, dnia 25. kwietnia rozbił wagon kolejowy, z którego skradł kufer z rzeczami, wartości 150 tysięcy marek, dnia 1. maja z wagonów kolejowych zabrał kilka worków mąki. W toku zaś dochodzeń policyjnych i sądowych Komarzyńska wraz z Bykami namówiła Eliasza Byka do złożenia fałszywych zeznań na korzyść Kopaczyńskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał Wł. Komarzyńskiego, Julię Komarzyńską i Annę Byk uwolnił od oskarżenia, natomiast za fałszywe zeznanie zasądził Eliasza Byka na 6 miesięcy więzienia, zastosowując amnestię, wobec czego będzie on miał jeszcze do odbycia karę trzymiesięcznego więzienia. Dodać należy, że Byk obecnie odsiaduje karę siedmioletniego ciężkiego więzienia, a te trzy miesiące są dodatkiem do tejże.

Komarzyńskiego bronił adwokat dr. Dattner, zaś resztę oskarżonych adwokat dr. Laub.

Z sądu wojskowego

„CZARNE TURYSZOFERÓW.

(d) Bolesław Stanik, sierżant i Wacław Warcholik, szeregowiec, należąc do kolumny samochodowej Nr. 6 we Lwowie, bezprawnie zawarł umowę z niejakim Ludwikiem Zuckermandlem, że przewiozą mu autem wojskowym kilka kotłów fabrycznych z Zarwanicy do Buczacza za wynagrodzeniem 28 tysięcy marek. Ze względu jednak na wielki ciężar kotłów załadowali na auto tylko jeden kocioł, który odwieźli do Buczacza i za to pobrali siedem tysięcy marek. Przy tem mieli oni obaj skraść twa łaficuchy i jeden walec na szkodę fabryki „Młot“.

Do podróży autem Stanikowi i Warcho-

kowi wystawił zezwolenie sierżant Franciszek Stenzel, nie będąc do tego upoważniony ze strony kapitana Nowakiewicza, komendanta tej kolumny.

Wobec tego wszyscy trzej powyż wymienieni stawali przed sądem wojskowym. Rozprawie przewodniczył podpułkownik dr. Godowski, oskarżał prokurator kapitan Jazłowski, bronił oskarżonych adw. dr. Proch i dr. Flecker.

Stanik i Warcholik przyznali się na rozprawie do zawartej z Zuckermandlem umowy, twierdząc, że tego rodzaju jazdy, zwane wśród szoferów „czarne tury“, są praktykowane a w tym wypadku im na tę jazdę miał zezwolić sam kapitan Nowakiewicz. Również Stenzel bronił się w ten sposób, jakoby kapitan Nowakiewicz zezwolił wystawić dokument podróży i dlatego on to uczynił, podpisując siebie na dokumencie.

Trybunał rozprawę odroczył celem przesłuchania kapitana Nowakiewicza i zażądania przedłożenia dokumentów podróży.

Napad rabunkowy na kolporterkę gazet.

(d) Katarzyna Tomaszowa, zamieszkała przy ul. Lwowskich Dzieci 1. 5, trudni się rozsprzedaniem gazet po ulicach i zwykle po godzinie 6 rano wychodzi z domu, udając się do miasta przez ul. Szeptyckich, pl. św. Jura i ogród Pojezuicki, zwany obecnie parkiem im. Kołczyński.

Gdy wczoraj przed godziną 7 przechodziła ogrodem, nagle stanął przed nią jakiś osobnik z rewolwerem w ręku, który zawołał: „dawaj babo pieniądze!“ Przestraszona tem Tomaszowa, starsza już kobieta, poczęła się prosić, mówiąc, że jest biedną, że nie ma pieniędzy, a idzie po gazety, które dopiero będzie sprzedawać. Słowa te jednak napastnika nie wzruszyły, wydarł on jej z rąk torebkę rączną i zabrał wszystkie pieniądze w wysokości 2400 marek, przeznaczone do zakupu porannych gazet.

Po zabraniu pieniędzy rabuś zwrócił jej torebkę, zawoławszy: „ani słowa, bo zaraz zginięsz“, poczem zbiegł wśród krzaków. Obrabowana Tomaszowa z powodu ciemności w ogrodzie rysów twarzy napastnika nie mogła sobie zapamiętać, a policyi podała to tylko, że był on wzrostu wysokiego, ubrany w kurtkę i ciemny kapelusz.

Po wypadku tym, będący w pobliżu ogrodu posterunkowy Kofodzieńczyk, natychmiast udał się w pościg za bandytą, lecz ten zdołał uciec w kierunku pl. św. Jura.

Zdemaskowany narzeczony.

(d) Przez trzy miesiące prawie grasował po prowincji jakiś osobnik, który zawierał znajomości z dziewczętami i wdowami, chętnymi wyjść za mąż. Przedstawiał się on im jako rzeźnik, mieszkający bądź w Tarnopolu, bądź to w Nowym Sączu, a często zawadzał

Straszny wybuch w rafinerji w Jedliczu.

(st) Ubiegłej soboty przyszło w Jedliczu koło Krosna do wstrząsającej katastrofy. W tamtejszej rafinerji nafty nastąpił wybuch kotłów wskutek nieostrożnego obchodzenia się z gazem. Siła wybuchu rozerwała potężne obmurowania, tak że robotnicy zostali zostali zagrzebani pod gruzami. Niesłychanie silny huk wybuchu ściągnął tłumy ludzi; z pod gruzów wydobyto trzech zabitych robotników i sześciu ciężko rannych. Rodziny zabitych znajdują się w rozpacz i ciężkim położeniu. Gwałtowność eksplozji była tak wielka, że części rozerwanych murów i żelaza padały daleko od miejsca wybuchu.

Włochy odrzucają propozycję Cziczierina.

RZYM. (AW) „Messagero” donosi, że rząd włoski odpowiedział niezwłocznie na notę Cziczierina, odrzucając je o propozycję zwołania konferencji ekonomicznej nie do Genui lecz do Londynu.

Gimnazjum polskie w Gdańsku.

GDANSK. (AW) Stanisław Przybyszewski zamieszcza w tut. „Dzienniku Gdańskim” artykuł p. t. „Najpiękniejszy sen jubilate”, w którym nawiązując do przygotowywanych dlań uroczystości jubileuszowych 25-letniej pracy literackiej. Przybyszewski rzuca hasło szeroko zakreślonej pomocy społeczeństwu polskiego dla tworzącego się w Gdańsku prywatnego gimnazjum polskiego, które otwarte będzie z początkiem nowego roku szkolnego t. j. w kwietniu rb.

Rząd francuski wobec dopuszczenia Rosji na konferencję w Genui.

PARYZ (Pat.) Havas Jak donosi „Petit Parisien”, rada ministrów postanowiła wczoraj jednomyślnie, że należy podporządkować kwestję do uszczenia przedstawicieli rządu sowieckiego do udziału w konferencji genueńskiej szeregowi rozmaitych formalności a zwłaszcza uznaniu długów rosyjskich, zaciągniętych we Francji. Rada ministrów wypowiedziała się dalej za ścisłym utrzymaniem wysokości odszkodowań niemieckich za doprowadzeniem do ścisłego układu francusko-belgijskiego oraz przeciwko wszelkim projektom umoratorium.

PARYZ (Pat.) Havas. „Le Matin” dowiaduje się, że prezydent Millerand w pełnym porozumieniu ze wszystkimi członkami gabinetu, miał powiadomić Brianda o wrażeń, jakie wywołało w kołach parlamentarnych dopuszczenie do konferencji w Genui przedstawicieli rządu sowieckiego oraz o obawach, jakie wyłoniły się z tego powodu, żeby rezolucja konferencji w Cannes zobowiązująca wszystkie państwa do powstrzymania się wszelkich ataków, nie została wyśledzona przeciwko Francji w chwili, gdy

Francja będzie zmuszona do przedsięwzięcia. Briand odpowiedział, że poczynił wszelkie środki przymusowych względem Niemiec, niezbędne zastrzeżenia.

Briand zgłosił dymisję gabinetu.

PARYZ. (Pat.) Havas. Briand po złożeniu oświadczenia w Izbie w którym uzasadniał stanowisko, zajęte w Cannes — udał się do pałacu Elizejskiego, aby zgłosić dymisję gabinetu.

PARYZ. (Pat.) Havas. Prezydent Millerand przyjął dymisję zgłoszoną przez Brianda.

Katastrofalne trzęsienie ziemi pod Mesyną.

RZYM. (Pat.) Jak donoszą z Sycylii — miejscowość San Fratello pod Mesyną — uległa strasznej katastrofie trzęsienia ziemi. Spustoszenia wywołane katastrofą są nie do opisania: 5000 mieszkańców zostało zupełnie bez dachu nad głową, wszystkie bez wyjątku zabudowania runęły w szczeliny jakie się potworzyły w momencie katastrofy.

Zniszczone zostały między innymi katedra oraz 6 innych kościołów. Dzięki szybkiej pomocy oddziałów wojskowych w czasie katastrofy bardzo niewiele osób postradało życie. Cała okolica przedstawia obraz wstrząsający.

Rząd przeznaczył 140 milionów lirów na potrzeby niesienia pierwszej pomocy. Buduje się baraki dla bezdomnej ludności oraz przesyła transporty środków żywności. Rząd wysłał również na pomoc oddziały wojsk technicznych.

Protest „Rosji antybołszewickiej”.

NAUEN. Radio. (Pat.) Przedstawiciele Rosji antybołszewickiej zakazyli protest przeciw zaproszeniu obecnego rządu sowieckiego na konferencję ekonomiczną w Europie, stojąc na stanowisku, że rząd ten, nie może reprezentować istotnej woli rosyjskiej ludności.

W przededniu zawarcia traktatu angielsko-francuskiego.

POLDHU. Radio. (Pat.) Rokowania środowe w Cannes doprowadziły do definitywnego porozumienia w sprawie zawarcia angielsko-francuskiego traktatu. Należy oczekiwać w najbliższym czasie formalnego zawarcia umowy.

Wojska angielskie opuszczają Irlandję.

PARYZ (AW.) Gabinet londyński chwalił niezwłoczną ewakuację Irlandji z wojsk angielskich.

Finlandja zamierza zerwać stosunki z Rosją.

KOPENHAGA (Pat.) Donoszą z Helsingforsu, że poseł fiński w Moskwie doradza rządowi fińskiemu zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją, gdyż jego zdaniem niemożliwym jest doprowadzenie do pozytywnych rezultatów z rządem rosyjskim tak w dziedzinie handlowej jak i innych.

Poprawa naszych finansów.

SPRAWOZDANIE MIN. MICHAŁSKIEGO W KOMISYI BUDŻETOWEJ.

Warszawa (Tel.) Na wczorajszym posiedzeniu Komisji skarbowo-budżetowej minister Michałski przedłożył sprawozdanie z gospodarki finansowej. Ze sprawozdania tego oka-

zuje się, że zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. mała stopniowo w roku ubiegłym. Wynosiło ono we wrześniu 1921 kwotę 20 miliardów marek, w listopadzie 15 i pół miljarda a w grudniu już tylko 7 miliardów mk. Na to zmniejszenie długu państw. złożyło się wzmocnienie wpływów podatkowych, które w pierwszym kwartale r. ub. wyniosły 4 miliardy marek, w drugim 8 miliardów, w trzecim 15 miliardów, zaś w czwartym przewidziane są na 30 miliardów marek. Emisja banknotów, choć powiększyła się o 25% lecz pieniądze te poszły na cele produktywne jak np. na reeskont weksli i pożyczki.

W dalszym ciągu min. Michałski przytoczył pokrycie długu państw. w monetach złotych i srebrnych, będących w posiadaniu P. K. K. P. i stwierdził, że w obiegu znajduje się około 100 i pół miliarda marek bez pokrycia, na co jeszcze wpłyną sumy z darów na skarb narodowy, z likwidacji b. Banku austr.-węg. i od rządu rosyjskiego

W zakresie wprowadzenia oszczędności, skasowano 215 urzędników na placówkach zagranicznych, a nadto wielu urzędników wojskowych, aprowizacyjnych i wojewódzkich.

Zadłużenie wewnętrzne wynosi 15 miliardów marek, sprawozdanie z długów zagranicznych przedłoży minister dopiero z końcem miesiąca.

Wyniki wyborów w Wileńszczyźnie.

Wilno (Pat) Generalny Komisaryat wyborczy komunikuje:

„Ustalone przez okręgową komisję wyborczą wyniki wyborów do Sejmu wileńskiego w dniu 8. stycznia 1922 w poszczególnych okręgach są następujące: w okr. 4, obejmującym powiat oszmiański, oddano głosów 30.310, co stanowi 77% uprawnionych wyborców. — Poszczególne listy otrzymały mandatów: lista nr. 1 polskiego centralnego komitetu wyborczego 2, lista nr. 2 Polskiego Związku „Odrodzenie” na Litwę i Białoruś 0, lista nr. 3 Polskiego stronnictwa ludowego Ziemi Wileńskiej 1, lista nr. 4 Polskiego stronnictwa ludowego Ziemi Wileńskiej 1, lista 6 Rady lud. Ziemi Wileńskiej 7, lista nr. 6 Związku krajowego 0, lista nr. 7 Komitetu bezpartyjnego 0 — razem 11 mandatów.

W okr. 10, obejmującym wschodnią część powiatu lidzkiego, oddano głosów 28.650, co stanowi 62.6% uprawnionych wyborców. Poszczególne listy otrzymały mandatów: lista nr. 1 Polskiego centralnego Komitetu wyborczego 9, lista nr. 2 Polskiego stronnictwa ludowego Ziemi Wileńskiej 0, lista nr. 3 Grupy boronowskiej 0, lista nr. 6 Polskiego Związku ludowego „Odrodzenie” i polskiego bloku demokratycznego 3 — razem 12 mandatów.

W okr. 2, wasylijskim, obejmującym zachodnią część powiatu lidzkiego, oddano głosów 28.417, co stanowi 63.5% uprawnionych wyborców. Poszczególne listy otrzymały mandaty: lista nr. 7 Bloku demokratycznego 6, lista nr. 2, 3, 4 i 5 różnych gmin nie otrzymały żadnego mandatu — razem 13 mandatów.

W okr. 5, obejmującym powiat trocki, oddano głosów 11.265, co stanowi 64% uprawnionych do wyborów. Listy różnych gmin oraz listy Polskiego Związku ludowego „Odrodzenie” i Polskiego stronnictwa ludowego Ziemi Wileńskiej nie otrzymały żadnego mandatu. Lista Polskiego centralnego Komitetu wyborczego 2 mandaty, lista Rady lud. Ziemi Wileńskiej 3, lista Polskiego stronnictwa ludowego 1, lista gminy landwerowskiej 6 — razem 12 mandatów.

W okr. 7, obejmującym północną część powiatu wileńskiego, oddano głosów 23.250, co stanowi 76.6% uprawnionych do głosowania. Poszczególne listy otrzymały: lista nr. 1 Polskiego Związku ludowego „Odrodzenie” 0, lista nr. 2 Polskiego stronnictwa ludowego Ziemi Wileńskiej 1, lista nr. 3 Polskiego demokratycznego Komitetu wyborczego 0, lista nr. 4 Polskiego Centralnego Komitetu wyborczego 2, lista 5 Naczelnej Rady ludow. Ziemi Wileńskiej 5, lista 6 Polskiej partii socjalistycznej Litwy i Białorusi 0 — razem 8 mandatów.

Wynik wyborów w okr. 8 obejmującym południową część pow. wileńskiego, przedstawia się następująco: Oddano głosów 24.731, co stanowi 77% uprawnionych wyborców. Poszczególne listy uzyskały mandatów: Lista 2 Rady ludowej Ziemi Wileńskiej 5, lista 4 Centralnego Komitetu wyborczego 2, lista 5 Polskiego Związku ludowego „Odrodzenie” 1, lista

nr. 6 Polskiego stronnictwa ludowego 2 — razem 10 mandatów. Listy nr. 1 i 3, będące listami gminnymi nie uzyskały żadnego mandatu.

Pogłoski o ustąpieniu woj. Grabowskiego.

Jedno z pism lwowskich podaje wiadomość z Warszawy o ustąpieniu woj. Grabowskiego już w najbliższym czasie z zajmowanego stanowiska. Powodem jego dymisji mają być konflikty z min. Downerowiczem i innymi ministrami oraz mała sprężystość w prowadzeniu tak odpowiedzialnego urzędu.

KRONIKA SPORTOWA.

Sekcja Narciszy I. L. K. S. „Czarni” urządza na niedzielę 15 b. m. wycieczkę do Sławka. Wyjazd w sobotę 14 b. m. punkt zborny w westybulu dworca głównego o g. 6 popoł. — powrót w niedzielę wieczór względnie w poniedziałek rano. Zgłoszenia w księgarni JWP. Rehmana ul. Rutowskiego liczba 2.

Dla pozostających we Lwowie odbędzie się wycieczka w okolice Lwowa, która wyruszy w niedzielę o godz. 10 przedpoł. z ul. Pułaskiej przy wejściu do Parku stryjskiego.

Wycieczkę tę prowadzi p. Roman Łuszczynski. Obie wycieczki otwarte dla członków i nieczłonków Sekcji.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 12 stycznia 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	17000—	—
Chodorów	140	3050—	3125—3100—
Fabr. kart	140	1500—	—
„Chmielów” fabr. porc.	1000	3775—	3875— 3800—
Fabr. cem. „Portland”			
„Szczakowa”	140	28—	—
Tow. akc. „Galicia”	490	150000—	—
Tow. akc. „Gafota”	140	1950—	—
Tow. akc. „Górka”	140	7200—	—
„O.kos”, zakł. prz. drz.	1000	4900—	5150—4900—
Ska akc. „Parowozy”	500	1375—	—
„Patria” fabr. papier.	1000	4700—	—
„Pezet”	500	1000—	—
„Pocisk” Zakł. amunic.	350	825—	875— 850—
„Polski Glob”	500	1125—	—
„Polska nafta”	500	17.0—	1800—1750—
Polskie Tow. handl.	140	650—	—
Tow. akc. „Rakszawa”	140	3.00—	—
Zakł. elektr. „Siersza”	140	1400—	—
Zakł. górń. „Siersza”	140	7500—	—
„T. pege”	700	5300—	—
Tow. akc. Zieleniewski	140	57.0—	—
„Żegluga Polska”	140	450—	—

DEWIZY.

Londyn	11600—	12100—	—
Paryż	227—	237—	—
Zurych	540—	580—	—
Praga	46—	48—	—
Wiedeń	—40	—46	—44
Berlin	16—	17—	16.75
Nowy Jork	2730—	2830—	—
Mediolan	125—	135—	—
Bukareszt	19—	21—	—

W Zurychu notowano dnia 12-go stycznia dewizy na: Berlin 2.85; Praga 8.25; Warszawa 0.19; Wiedeń 0.18.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 13 stycznia 1922.

Dolary amerykańskie 2815—2830, jedynki i dwójki 2725—2750, dolary kanadyjskie 2620—2640, jedynki i dwójki 2550—2570, marki niemieckie 15.90—16.10, setki 15—15.25, drobne 14—14.25, leje 21.25—22.50, drobne 20.50—21.50, czeskie korony 4.50 do 46—, drobne 43.75—44—, ruble 5-setki 160.00—2.0—, setki 250.00—45.0—, 25-rublowki 70.00—90—, franki franc. 220.00 do 230—, funty szterl. 11.500.00—11.800—, franki szwajcarskie 550— do 575—, złote: 20-kor. 11.500—11.700, 20-frankówki 11.100 do 11.300, 20-markówki 11.800—12.000, 10-rublowki 14.300—14.500, srebro: korony austriackie 180—190, floreny 450—460, ruble 720—740.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W piątek dnia 13. stycznia o godzinie 7.30, „Tannhäuser”, opera w 3 aktach Wagnera.

W sobotę 14. stycznia o godzinie 3.30 popoł. „Dziady”, sceny dramatyczne w 6 odsłonach — A. Mickiewicza.

W sobotę dnia 14. stycznia o godzinie 7.30, „Kobieta, która zabiła”, sztuka w 5 aktach Garriksa.

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek dnia 13. stycznia o godzinie 7.30, „Dookoła miłości”, operetka w 3 aktach — O. Straussa.

W sobotę dnia 14. stycznia o godzinie 7.30, „Ostatni walc”, operetka w 3 aktach O. Straussa.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek dnia 13. stycznia o godzinie 7.30, „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Herczega.

W sobotę dnia 14. stycznia o godzinie 7.30, „Nina”, dramat w 3 aktach, L. Kampfa.

NORA Ibsena w Teatrze Małym. W poniedziałek 16. b. m. wznawia Teatr Mały świetny dramat Ibsena w doskonałym zespole. Główne role grają pp.: Łacka—Pawłowska, Wieland, — Rybicka, Rygier, Tański i Szkudelski. Reżyseruje p. Okoniński.

KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA, głośna sztuka Garriksa, która obecnie świeci tryumfy w Warszawie, wraca na afisz naszego Teatru Wielkiego, w sobotę 14. bm. i grana będzie w tym samym, co dawniej składzie. KOBIETĘ wznawia Teatr na liczne zgłoszenia z prowincyi. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

„Tannhäuser” Wagnera, który na wczorajszym wznawieniu tak gorąco został przyjęty — powtórzony będzie w piątek i w poniedziałek. Bilety należy wcześniej zakupywać, gdyż przeważnie widownia jest przepełniona.

W przyszłym tygodniu odbędą się gościnne występy K. Kaczmara, artysty oper wileńskich — znanego w szerokich kołach lwowskich i głośnej śpiewaczki Stanisławy Korwin Szymanowskiej — którą udało się Dyrekcji zaangażować na kilka występów.

Sprawozdanie z czwartkowego posiedzenia Rady miejskiej podamy z powodu braku miejsca, dopiero w jutrzejszym numerze!

Trzeci uniwersytet słowiański w Pradze. — „Tribuna” dowiaduje się, że w Pradze utworzony będzie wkrótce wolny uniwersytet rosyjski. Obok czeskiego i ukraińskiego będzie to 3 uniwersytet słowiański w Pradze. (AW).

Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej — Kolo Lwów — składa serdeczne podziękowanie JWP. Starości powiatu Lwów Zelechowskiemu i całemu Komitetowi Pań, za taskawy współdziałanie w zbiorce dla Inwalidów, wdów i sierót w dniu 4 grudnia 1921. Ogólna kwota, która wpłynęła do kasy Związku jest 326.100 Mk., z czego wysłano dla Wydziału Wykonawczego w Warszawie kwotę 42.000 Mk., zaś jako zapomogi dla wdów, sierót i najpotrzebniejszych inwalidów kwotę 90.000 Mk. Równocześnie ze zbiórki sylwestrowej wpłynęło 24.900 Mk., za którą to również P. T. Społeczeństwu składamy serdeczne podziękowanie.

Państwowa służba zdrowia w Polsce. — W tych dniach kierownik ministerstwa zdrowia Dr. Chodźko, odbył dłuższą konferencję z prof. Gurmlem, delegatem instytutu Rockefellera i Drem Reichmanem, delegatem lekarskim Ligi narodów w sprawie urządzenia szkoły mającej na celu przygotowanie personelu lekarskiego dla państwowej i komunalnej służby zdrowia w Rzeczypospolitej. (Pat.).

W walce z analfabetyzmem. Z inicjatywy Kuratorium szkolnego powołano do życia u nas we Lwowie Komitet kursów dla dorosłych analfabetów. Na posiedzeniu z dnia 9 stycznia 1922 uchwalili tenże Komitet, w skład którego wchodzi delegaci wszystkich prawie Towarzystw oświatowych we Lwowie, aby dla celów, jakie postawił sobie Komitet, rozwinąć najdalej idącą propagandę. Do współpracy w walce z analfabetyzmem wciągnięte być mają jak najszerze sfery społeczne. Środkami propagandy będą: agitacja po kościołach, odczyty na przedmieściach i we wszystkich dzielnicach miasta, — w związkach zawodowych.

Z Towarzystwa Naukowego. Posiedzenie Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek dnia 16 stycznia o godzinie 6 popołudniu w Instytucie Chemicznym Politechniki z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. dr. Stefan Niemcewicz przedstawia pracę Dra Rollanda p. t.: O mikrodrożkowaniu w mikroanalizie miareczkowej. — 2) Prof. Dr. Jan Hirschler przedstawia pracę p. Michała Gedroycia p. t.: Badania doświadczalne nad metamorfozami owadów.

Konkurs SZCZUTKA. Celem ożywienia twórczości, na mało u nas uprawianem, polu tego rodzaju humorystyki, wydawnictwo SZCZUTKA ogłasza konkurs na oryginalny, krótki dowcip — bez względu na temat i treść, ze szczególnym uwzględnieniem aktualnej polityki. Nagroda pierwsza 2.000 Mk., nagroda druga 1.000 Mk., oraz cztery trzecie nagrody po 500 Mk. Prócz tego zastrzega sobie wydawnictwo drukowanie niepremiowanych dowcipów za zwykłym honorarium. Termin nadsyłania dowcipów do 1 lutego b. r. włącznie, z dołączeniem nazwiska lub pseudonimu autora w zamkniętej kopercie. Skład sądu konkursowego tworzy Redakcja SZCZUTKA — Zimorowicza 5.

Strażacki Wieczór. Jutro w sobotę Lwowska Ochotnicza Straż Ogniowa „Sokół“ urządza Strażacki Wieczór Taneeczny. Odbędzie się on w własnej sali w Ogrodzie Kościuszki. Kółko zabawowe postarało się, aby tańce wypadły błyskawicznie i w tym względzie przygotowało wiele niespodzianek, kierowanych przez doskonałego aranżera. Początek o godzinie 8 wieczór.

W sobotę dnia 14 stycznia 1922 r., w sali Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza, na dochód **REZERWA** urzędów pocztowych odbędzie się **WIECZÓR TANEECZNY**. Początek o godzinie 8-tej wieczór.

Do Kina czy do Sokoła-Macierzy? Jednym z najstarszych gniazd, budzących się po wojnie do życia, jest bezsprzecznie Tow. Sokół-Macierz

we Lwowie a osłą, około której rozwija się bróć gimnastyki, życie towarzyskie jest kółko amatorki, mające za sobą już pewną rutynę. Jeszcze z przedwojennych czasów. Kółko to rozpoczęło swój sezon, dając dnia 4 grudnia z. r., „Królowę Przedmieścia“ i z tej pierwszej próby wyszło zwycięzko, tak ze względu na podkopane fundusze Sokoła jak i ku zadowoleniu licznie zgromadzonej publiczności. 6 stycznia dano Bałuckiego „Grube ryby“. Publiczność gorąco ośmielała artystów przy otwartej scenie, gdyż grali bez zarzutu, zasługując na szczerze uznanie. Zachęcony tem „Kółko“ daje dnia 15-go stycznia 1922 „Męża z grzeźności“ sądząc — że szczególnie młodzież poważniejsza przeniesie nią i szlachetną rozrywkę nad nikłej wartości przedstawienia kinowe, wypełniając i tym razem salę po brzozi. A no, zobaczymy.

Konkurs ECHA. Celem uczczenia 35-letniej rocznicy istnienia, rozpisuje Wydział Polskiego Towarzystwa Śpiewackiego ECHO we Lwowie konkurs na najlepszy utwór koncertowy świecki opracowany na chór męski „a capella“. Temat i objętość utworu dowolna, tekst ma być zaczerpnięty wyłącznie z polskiej literatury. — Nagrody a to: pierwsza w kwocie 30.000 Mk., druga 20.000 Mk., trzecia — 10.000 Mk., jakoteż lepsze w formie zaszczytnych odznaczeń, ubiegąć się mogą tylko kompozytorowie narodowości polskiej. Utwory nadesłane na konkurs muszą być oryginalne, „na żadnym konkursie nie nagrodzone, nie ogłoszone drukiem i przez żadne Towarzystwo śpiewackie dotychczas nie wykonane. Nagrodzone lub też zaszczytnie odznaczone utwory są własnością Towarzystwa, a wykonane zostaną na koncercie jubileuszowym w jesieni 1922 r. Utwory zapatrzone w gody, do których należały dołączyć zamknięte koperty z nazwiskiem i adresem autora, nadsyłać należy jako przesyłki polecone pod adresem: p. Jan Schmar, prezes ECHA, — Lwów, ulica Kościuski 19, z napisem na konkurs ECHA — najpóźniej do dnia 1. marca 1922. Utwory nienagrodzone odebrać będzie można pod tym samym adresem do końca czerwca 1922 r., nieodebrane w tym terminie utwory stają się własnością Towarzystwa. Sąd konkursowy tworzą: dyr. Towar. Muz. Mieczysław Soltys, prof. uniwers. i Adolf Chybiński, prof. Konserwatorium Willelma Friemann i Franciszek Neuhauser, dyrektor ECHA Jan Rangl i dr. Jan Schmar. Wszystkie dzienniki polskie uprasza się o powtórzenie.

(d) **Zguby.** Dr. Norbert Neuwald, adwokat, zamieszkały przy ul. Kościuszki l. 16, w przebiegu z Rynku do ul. Lyczakowskiej zgubił wczoraj damski srebrny zegarek oksydowany, czarny który był na akksamitnej tasiemce lilijowej. — Mieczysław Starzewski, mieszkający przy ulicy Bema l. 2, zgubił w ulicy Hetmańskiej dwa metry materii granatowej w brązowe prążki. — Perucznik Ignacy Tyszkiewicz, w nocy kawiarni Centralnej zgubił srebrny zegarek męski marki „Record“.

Zgubione rozmaite legitymacje i dyplomy na nazwisko HMERLING RUDOLF — upraszam o zwrot w CUKIERNI BARONA przy ul. Grodeckiej l. 9 — ewentualnie uliważniam je.

(d) **Historia z kochankiem.** Marya Kruczakowska, uprawiająca wolną miłość, doniosła wczoraj do policyi, że jej kochanek Edward Makuszyński, notowany złodziej, bije ją i napada tak, że obecnie musiela nawet leżeć w szpitalu. W ten sposób wymusza on od niej dziennie tysiąc marek. Gdy do jej mieszkania wczoraj policya udała się z nią, aby go przyaresztować, zastała Makuszyńskiego, pakującego jej wszystkie rzeczy, które on zamierzał wynieść i sprzedać bliźnikom. — Makuszyńskiego osadzono w areszcie.

(d) **Ogień w kufrze.** W hotelu pod „Trzema Korozmi“, przy ul. Trybunalskiej l. 10, zapalił się kufel z rzeczami pewnego uchodźcy rosyjskiego. Kufel ten był oddany w przechowanie Pelagii Sakównej. Szkoda znaczna.

(d) **Falszywe banknoty.** Wczoraj w Polskiej Kasie Pożyczkowej zjawił się Juda Sticker — liczący lat 18, z Waręża koło Sokoła, zamieszkały przy ul. Weteranów l. 6. Przedłożył on tam do wymiany 10 banknotów tysiąc markowych, które były falszywe. Na policyi podał on, że banknoty te dostał w kawiarni „Abazya“ od niejakiego Chaima N., rosyjskiego poddanego. Poszukiwania za tym Chaimem pozostały bezskuteczne.

(d) **Otruć w hotelu.** Wczoraj w hotelu Krakowskim usiłował otruć się N. J. — liczący lat 57. Zażył on rozcżyn morfiny. Gdy go znaleziono w stanie nieprzytomnym, przywołano lekarza dra Selzera, który przepłukał mu żołądek i uratował go od zbliżającej się śmierci. Następnie desperata tego przewieziono do szpitala powszechnego.

(d) **Śpiewak znowu w areszcie.** We Lwowie grasuje dwunastoletni złodziej kieszonkowy — Elias Szpiewak, zamieszkały w Zamarstynowie przy ul. Michała l. 7. Onegdaj wypuszczony z aresztu, wczoraj znowu dopuścił się kradzieży kieszonkowej na szkodę Myny Tiger, skradłszy jej z torebki srebrną papierośnicę, wartości 15 tysięcy marek.

PREMIERA
(13.-1.-1922)
prezesa nowego dramatu w 6 akt. p. t.
CZERWONA
REKAWICZKA
MARYS ENKA. KOPERNIK.
Początek punktualnie o g. 4-tej popołudni.

PODKŁADKI NA PŁASKĄ STOPE
(Biatfus—einlagen), hurt., deteil. polecany przez
W. P. Lekarzy-specjalistów,
ZAKŁAD OBUWIA ORTOPEDYCZNEGO
L. NOWOSADA,
absolwenta kursów zagranicznych,
LWÓW — ul. SŁOWACKIEGO L. 6.

O POMOC UCZONYM W ROSJI.

ODEZWA.

Świat cywilizowany odczuł od dawna niezmierną niedolę inteligencji, pozostającej w Rosji i niesie jej pomoc stale i wytrwale, pobudzony duchem szczerego humanizmu. Uczni polscy w poczuciu odpowiedzialności wobec swej historii, zaznaczonej przejawami tegoż wielkiego humanizmu, zorganizowali akcję pomocy, ograniczając ją w miarę swych sił na razie do uczonych w imię solidarności naukowej i koleżeńskiej względem ludzi dotkniętych nie tylko materialnym niedostatkiem, lecz cierpiących rów-

niez moralnie z powodu trudności prowadzenia dalej w podobnych warunkach prac swych, politycznych da świata całego.

Założony przy Rektora Uniwers. Warszawskiego Polski Komitet Pomocy Uczonym w Rosji podjął już akcję pomocy w zakresie posiadanych środków. Uчени polscy sądzą — że spełnią swój obowiązek, gdy powiadomią o tem świat uczonych zagranicznych, ponieważ geograficzne położenie Polski, stała możność komunikacyjna uzyskana na podstawie Traktatu Ryskiego i dość dogodnie obecnie połączenie kolejowe z Rosją, mogą im znacznie ułatwić zrealizowanie tych dobrych chęci, jakie powstają w umyśle każdego uczonego na myśl o cierpieniach uczonych w Rosji, skazanych na powolne wymieranie.

Wszelkie dary żywnościowe i odzieżowe — przesyłane za pośrednictwem Polskiego Komitetu Pomocy Uczonym w Rosji (Warszawa, Rektorat Uniwers. Krakowskie Przedmieście 26—28), będą niezwłocznie przesyłane do Moskwy, lub pod adresem przez ofiarodawcę wskazanym.

Dary niejednorodne mogą być zamieniane na żywność. Równie chętnie przyjmowane będą dary w książkach, czasopiśmie i innych pomocach naukowych, których brak wobec odcieczia Rosji od świata dotkliwie odczuć się daje.

Ofiarodawcy będą regularnie powiadamiani o utrzymaniu, wysłaniu doręczeniu darów.

Uчени polscy radzi będą, jeśli ich odezwa znajdzie oddźwięk w zagranicznym świecie naukowym i przyczyni się choć w drobnej mierze do złagodzenia niedoli ich rosyjskich współpracowników.

Imieniem Komitetu: Dr. M. T. Huber, m. p. Rektor Politechniki Lwowskiej.

Z „Bagateli”.

(P) Import węgierski cieszy się w ostatnich latach coraz większym powodzeniem na scenach i scenkach europejskich. Molnar, Lengyel, Heresag i i. przekonywują coraz lepiej publiczność, że parryka węgierska może iść w zawody z pikanteryą francuską. — Nowy dowód na to przynosi też jednoaktowa operetka pt. „Syn na poczcie kaniu” z teatru „Orfeum” w Budapeszcie, stanowiąca bezsprzecznie „clou” nowego programu „Bagateli”. Jest tam istotnie humor, werwa i lekkość — prawie że francuskie.

Z iście francuską werwą gra też cały ensemble swoje wdzięczne rólkę. Obok Rentgena, Noskowskiej, Urbańskiego i milutkiego jak zwykle Kamińskiego pełne uznanie należy wyrazić Wilkoszewskiej, która wygląda nader wdzięcznie

i gra z wdziękiem oraz umiarkowaniem w ruchach i głosie. Umiarkowanie to należałoby zastosować również w pierwszej farsie pt. „Gdzie spodnie”. Tam razi zbytek temperamentu w ruchach i głosie.

Obok miłych numerów solowych znanych już i ulubionych interpretatorów, szczególniejsze zadowolenie estetyczne budzi komiczna pantomina taneczna, wykonana przez Kirsanową i Fortuna'a z towarzyszeniem muzycznym bałabałki Wolskiego.

Związek Nauczycielki.

Otrzymujemy następujące pismo:

W Nr. 6177 Szanownego Pisma pod tytułem „Z ruchu kobiecego” — Związek Nauczycielki umieściła referentka Szanownej Redakcji, szereg uwag, których nie możemy pozostawić bez sprostowania.

Nie jest prawdą, że wygląd domu Związku Nauczycielki przy ul. Lonowicza 7, jest smutny, że znać na nim wojenną niedbałość, która sprawia wprost przygnębiające wrażenie. Nie jest prawdą, że mury domu tego, są odrapane i brudne, a schody dźwigają grubą warstwę zaschniętego błota, że w dużej sali tego domu, wygląda tak jakby od kilku lat jej nie odkurzano. Nie jest prawdą jakoby w tej sali krzesła były ułożone w stertę przy ścianie, a duży stół długi był zniszczony i kulawy, i opierał się jednym bokiem o róg pod oknem.

Natomiast prawdą jest, że wygląd domu i stan czystości jego schodów, ubikacji i sali jest zawsze, a więc i teraz wczoraj, jak przed wojną; natomiast stół odkąd znajduje się w posiadaniu Związku, nigdy nie był kulawy, leżący stale na środku sali zdrowo na wszystkich nogach i nie jest wcale zniszczony.

Nie jest prawdą, że podłoga ongiś błyszcząca, dziś jest tak i rudną jak chodniki lwowskie w upalny dzień leśni, a na ścianach rozwłoczyła się pajęczyna, natomiast prawdą jest, że podłoga jest zawsze precyzyjnie czysta a pajęczyny nie znajdzie nawet przez szkła powiększające.

Nie prawdą jest, jakoby okna były obleczone kurzem, i jakoby zmywał je deszcz, zostawiając tam ślady podobne bruzdom starej zębaczki (!).

Nie jest prawdą, że służąca Związku

ułatwia sobie robotę w ten sposób, że omija stędziby nieużywane i że tak służąca dzisiaj, sza odwyła od cięższej pracy i że tak mało ma poczucia obowiązku, że wiele z nią sprawić nie można; natomiast prawdą jest, że taż służąca, która wcale się nie zmieniła, gdyż obsługiwała Związek także przed wojną z nie mienioną gorliwością, jak przed wojną i w ten sam sposób obowiązki ciężkie spełnia. Nie jest prawdą jakoby, na zynie kuchenne zginęło i stukło się podczas wojny, to samo naczynie, jak e było, z no mal ym jak w każdym gospodarstwie ubytkiem, istnieje po dziś dzień. Nie jest prawdą, jakoby administratorka domu, od paru miesięcy, daremnie prosiła o zwołanie posiedzenia Związku. Nie jest prawdą, jakoby ten Związek jako schronisko, wyglądał bardzo a bardzo niegościnnie, i jakoby się czyniło obecnie trudności w przyjmowaniu prywatnych nauczycielki, które przed wojną mogły znaleźć tam scronienie czasowe za opłatą 50 halerzy dziennie, prawdą natomiast jest, że każda nauczycielka należycie wylegitymowana, tak samo jak przed wojną w każdej chwili znajduje w Schronisku gościnne przyjęcie i to za opłatą niższą aniżeli wewnętrzna dzisiejsza walutowa wartość 50 halerzy przedwojennych wynosi, dzięki czemu, przyływ nauczycielki do Związku, jest bezustanny a tak znaczny, że często zachodzi prawdziwa trudność w pomieszczeniu przyjezdnych nauczycielki.

Prawdą jest także, że zgłaszając się niejednokrotnie osoby podejrzane, podszycujące się pod nazwy nauczycielki, których się na mieszkanie nie przyjmują, a które w zastępstwie starały się w redakcjach pism oczernić Związek.

W końcu zaznacza się, że Związek Nauczycielki na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia, przyjął statutu Stowarzyszenia chrześcijańsko-rodowego nauczycielki, i dlatego osobnych posiedzeń nie odbywa.

Z poważaniem

Helena Dziubińska,
kierowniczką Związku i Schroniska
Nauczycielki we Lwowie.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

ROZMAITE

Pracownia sukien damskich oraz kostiumów „Wilhelmina” ul. Wągilewicza 2. Il. p. poleca się P. T. Paniom. Wykonanie zamówień staranne. Ceny przystępne. 1101

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER. Dr. Schwarz Sekundaryusz Szpitala powszechnego ordynuje ulica Słowackiego 4. 371

KUSZTERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando. Ulica Asnyka 1-9, drzwi 2. 241

Dr. Maksymilian ROLLER lekarz chorób dziecięcych, od 2—4. ULICA KLEPAŁOWSKA 4. Il. p. 59

WS ECH NAUK LEKARSKICH Dr. Juliusz Ardel LWÓW, PLAC STRZELECKI 16 — ord. od 3—5. 35

CHOROBY weneryczn., skórne, zastarzałe leczy specjal. Dr. FRISCH ul. Wałowa 1. 11. 476

NAJROZMAITSZE PANTOFLE; papucze i kamusze poleca i wykonuje Fabryka; ul. Krakowska 14. 1136

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. Szpit. powszechn. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2—5-tej — kosmetyka lekarska. Janowska 2. 53

Specjalista chorób skórnych i wener. Dr. N. Goldstein b. elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej — powrócił i ord. dla kobiet 10—12, dla mężczyzn 2—5, w niedzielę i święta 9—12. Krzeszewska 3. 52

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych Dr. A. Nadol ordynuje od godz. 12 do 1 i od 3 do 5 po p. k. PLAC HALICKI L. 7. (nad kawiarnią Centralną). 428

KUPNO I SPRZEDA.**HURTOWNIA KOLONIALNA**

Lwów, ulica Kłm. Pańskiej 3.
 Kapitał zakł. 30,000,000 Mkp.
 MA NA S. ŁADZIE PO CENACH HURTOWNYCH
 AR YKULY SFOŻYWCZE I O ONIALNE.
 Na żądanie wysyła cenniki. 1179

**FABRYKA WÓDEK
 LIKIERÓW i RUMU****I. S. KORKES**

LWÓW, RYNEK 2, — poleca
 swe wyroby najprzedniejszej
 jakości po cenach zn. żonych.
 HURTOWNIE i DETALICZNIE
 258

**Do sprzedania
 10 wagonów słomy.**

Bliższa wiadomość: w Zarządzie Dóbr
 Bryłce Zagórne, p. Wybranówka.
 307

**Tanio! Okazyjnie!
 Świątki od 40.000 Mp.**

do nabycia u firmy **Reiss i Ska**, ma-
 gazyn futer i now ści, Lwów, ul. Ja-
 giellońska 5-7. 308

**ŻARÓWKI jednowatowe i
 oszczędnościowe**
 j koteż wszelkie materya y instalacyjne
 są do nabycia hurtownie we Firmie
Kraus i Rabinowicz, ul. Stanisława 2.
 1186

WÓZEK RZEŹNICKI z wałami — cały jasnowy zaraz
 sprzedam. Łyczaków 145. 1241

WILCZURY CZYSTEJ RASY (szczepak) do sprzedania.
 Obwodowa 7 — koniec ul. Ljstopada. 1264

WÓZEK DZIECINNY modny oraz płaszcz damski zimowy
 do sprzedania. Sobań — Pełczyńska 5, parter. 1277.

WIĘKSZA ILOŚĆ STAREJ GAZETY sprzedam Biuro dzien-
 ników Brücka — Kościuszki 2. 1255

OTOMANA — KRZESŁA — SOFA — MATERACE — U.
 MYWALKA z lustrem — płaszcz damski konj — wózek
 dziesięcny do nabycia. Leona Sapiehy 41. 1240.

HARMONIA DWURZĘDOWA Helgonka i Lubicha do
 sprzedania. Ul. Rycerska 25 A. 1198

OKAZYJNIE REALNOŚĆ Z OGRODEM w Zamarstynowie
 do sprzedania. Wiadomość: adwokat Brendel, ul. Konia-
 taja 3. 1221

WILKADZIESIAT KSIĄG HANDLOWYCH zapisanych, opraw
 nych w skórę i płótno, sprzedam, Zamkowa 4, parter.
 1216.

WUTRO I ŚWITKE, barder tanio sprzedam, Gołaba 5; par-
 ter prawy od 3 do 5. 1168

BROWNING z NABOJAMI KUPIE. Zgłoszenia listowne do
 Adm. Wieku pod BROWNING. 1196

DYWAN

orygin. turecki, ręczna robota, dopletnie nowy
 (rozmiar 3x2'55) do sprzedania. Zielenia 44,
 pa te prawo, przez ganek. 110

ŁÓZKO mahonjowe antyk i para dębowych — nowe do
 sprzedania w Pracowni stolarskiej, ul. Potockiego 1. 9.
 1193.

SPRZEDAM STOLIK mahonjowy z brązami. — Tylko na
 czas karnawału dwa umeblowane pokoje eleganckie. —
 Wiadomość: Potockiego 44, parter lewy. 1184.

POSAD POSZUKUJĄ**50.000 M.**

dam za wyrobienie stałej posady urzędnika
 Instytucji naftowej lub banku. Zgłoszenia za
 okazaniem kwitu pod „Maturzystą” do Admi-
 nistracji „Wieku Nowego”. 1220

WOLNE POSADY**Potrzebny MAJSTER
 wódek i likierów.**

Zgłoszenia tylko z świadectwami pierwszo-
 rzędnych fabryk. Hotel „Dependance City”,
 ul. Sykstuska 1. 4, pokój 23, od 9 do 3 popoł.
 1231

Poszukuje się

FURMANA

z dobrymi poleceniami i

DWOCH DOŁORCÓW

kamienicznych, których żony umiałyby dobrze
 gotować i prac. Zgłoszenia do Zarządu Pasa-
 żu Mikolascha od 11 do 1 w południe. 1269

POSZUKUJE GOSPODYNI z poleceniami do folwarku. —
 Wiadomość: Dwernickiego 32, I. p. 1191.

SŁUŻĄCA DO GOTOWANIA potrzebna — może być star-
 sza. Mikołaja 11, II. p. — drzwi 11. 1188.

SŁUŻĄCA lub dochodząca do dwójga osób bez prania —
 dobrze poleconą — przyjmuje Szmaj. Listopada 11 B.
 1187.

W Kossowie na Polesiu jest wolnych około
 20 posad nauczycielskich. W braku ukwalifiko-
 wanych sił, mogą być przyjęci mężczyźni z u-
 kończoną 6 kl. szkoły średniej lub 2 rokiem
 seminarium naucz. Reflektanci zechcą wnieść
 podanie do Inspektoratu Szkolnego w Koss-
 owie Poleskim i dołączyć: 1) metrykę, 2) osta-
 tnie świadectwo szkolne, 3) opis życia, 4) świa-
 dectwo moralności, 5) świadectwo zdrowia,
 6) referencja dwóch wiarygodnych osób na-
 rodowości polskiej. — Pobory wynoszą o 30%
 więcej niż w Małopolsce lub Kongresówce.
 1209

DZIEWCZĘTA zostaną przyjęte do fabryki kopert PAPE-
 TERYA — Korzenjowskiego 5 1208.

POSZUKUJE SIĘ wykwalifikowanej KUCHARKI. Piekarska
 11 — I. piętro — lewa strona od 3-6 wieczór. 1023

POSZUKUJE SIĘ PAŃ do dobrze płatnego szycia ze swe-
 mych maszynami. — Wiadomość: Pichalska, ulica Szep-
 tyckich 3. 1099

SŁUŻĄCA umiejąca gotować z dobrym świadectwami do
 2 osób potrzebna. Zgłoszenia ul. Stowackiego 4; III. p.
 drzwi 7 od godziny 3-6. 305

STELMACHA POSZUKUJE ZARAZ. Łyczaków 145. 1242

SŁUŻĄCA Z GOTOWANIEM pod dobrymi warunkami po-
 szukwana. Zgłoszenia popołudniu Sklep elektryczny —
 Sykstuska 29. 1237

SZEWSKIEGO ROBOTNIKA na sklepowego — dobrze po-
 leconego poszukuje. SALES, Trzeciego Maja 17. 1218

RÓZMAIT.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
 Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-0. 416

SPÓLNIA bez kapitału przyjmie koncesjonowaną agencja
 do potowy dochodów. Dobra reprezentacja; wyższe
 stanowisko zajmowane; wiek średni pożądan. Zgłosze-
 nia pisemne pod SPÓLNIA do Wieku. 1167

PRACOWNIA wierzchów obuwia Józefa Chuwena Bojmów
 4; przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ten wchodzący
 jakoteż szycie na maszynie; cerowanie. Roboty wyko-
 nuje prędko i po cenach niższych. 1083

WAŻNE DLA PAŃ Instytut DE BEATE — Łyczakowska
 1. 19 — poleca na karnawał najwzajemne PRZYRUŻY wiedeń-
 skiego francuskiego — farbowanie włosów — wykonanie
 perukarskich robot — wypożyczanie peruk różnorod-
 cieni — manicure — masaż twarzy — co ubrać Szam.
 Pań na powyższą firmę się zwraca. 822

NA SEZON WIOSENNY wykonuje prędko i elegancko ko-
 stymany, płaszcze, suknie po cenach niskich krawiec
 damski Józef Plić, Białarska 20. 860

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla soljnych lokatorów
 poszukuje Galicyjskie Bjuro — KOPERNIKA 22 — tele-
 fon Nr. 446. 1260.

DO NADZWYCZAJNEGO — bezkonkurencyjnego przedsię-
 wzięcia — poszukującej spółnicy. Chrzanowski — ul.
 Zimorowicza 6. 1279.

LOTOS. — Na warunki zgodzam się. LENZYC. 1228.

KONCESJA NA SKLEP do wynajęcia. BIAŁOCHORSKA
 Nr. 68. 1262.

OGRODNIK ZDOLNY przyjmuje do czyszczenia SADY
 w miejscu i na prowincję. Zgłoszenia pod OGRODNIK 60
 do Adm. Wieku. 1192

KTO Z POSIADAJĄCYCH FORTEPIAN lub Pianino pozwoli
 za zapłatą — codziennie godzinę ćwiczyć. Zgłoszenia do
 Admjinistracji pod FORTEPIAN. 1229.

GORZELNIE Z APARATAMI — wymagająca niewielkiej
 rekonstrukcyj — blisko Lwowa — przy stacyi kolej-
 owej — odda w dzierżawę Julian Wojtowicz — Lwów —
 Leona Sapiehy 9. 1234

KTO POŻYCZY na hipotekę lub kondykt 200.000 Mkp. —
 Urbański; Tercyarska 6. 1139

**PRACOWNIA BŁACHARSKA
 Karim erza Wosórki
 LWÓW, CHORAŻCZYŻNA 11 a.**

wykonuje reperacje i lakierowania dachów oraz
 wszelkie roboty w zbl. s blacharstwa wchodzące.
 Posiada na składzie: wiadra, walenki, niesz-
 dówki, szafiki ito. 110

Pieczenie z kauczuku i metalu, urzędowne
 wykonuje Chrzęstiański Zakład rytowniczy Euga-
 niusz Maryan UNGER, Lwów, Chorażczyżna 7.
 47

MIESZKANIA I SKLEPY

WŁAŚCICIELOM WOLNYCH MIESZKAŃ dam soljnych lokatorów. Zgłoszenia **BATIK**, róg Pańskiej — Asnyka. 1222

SLUCHACZ POLITECHNIKI poszukuje pokoju za lekcye. Zgłoszenia pod **TECHNIK** do Adm. Wieku. 1223.

KAWALERSKI POKOJ umeblowany z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. **Leona Sapjehy 43, II. p.** 1214.

WYNAJME pokój z całym utrzymaniem tylko dla dwóch Panów. Zgłoszenia pod **UTRZYMANIE** do Adm. Wjeku Nowego. 1195.

ODDAM POKÓJ przy rodzinie dla zamożnych zaraz. **Ul. Krzywczycka 5 A. parter — Legmanowicz.** 1194.

ODSTAPIĘ nro duży **SKLEP** lub lokal katolicki. Zgłoszenia pod **LOKAL 2** do Adm. Wjeku. 1189

NA ROK wynajmę dwa pokoje umeblowane kuchnią. **Wj. domość: Potockiego 44. parter lewy.** 1185.

POKÓJ SŁONECZNY z balkonem osobny przedpokój — ubikacja — wodociąg — elektryka na piętrze — urządzone z komfortem do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wjeku pod **KONIEC LISTOPADA.** 1263.

INTELIWENTNA — młoda pani szuka pokoju umeblowanego. Zgłoszenia pod **HANKA** do Adm. Wieku. 974

POKÓJ kawalerski, umeblowany, z pościelą, — w śródmieściu, poszukuje e araz dobrze sytuowany mąż z znaną. Zgłoszenia pod „Dobrze sytuowany“ do Adm. „Wieku“ 441

POKÓJ UMIEBLOWANY, najchętniej z osobnym wchodem, poszukuję od 1 lutego lub zaraz. — Zgłoszenia do Administracji pod **S. M.** 1096

POTRZEBNY ZARAZ POKÓJ UMIEBLOWANY z osobnym wejściem — czynsz wedle umowy. Listownie do Adm. Wjeku pod **POSPIECH.** 970

KAWALER zamożny szuka pokoju z meblami lub bez — z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod **ZAMOŻNY** do Adm. Wjeku. 1248.

PANI ZAMOŻNA szuka pokoju z meblami lub bez z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod **OSOBNY POKÓJ** do Adm. Wieku. 1249.

POKOJU UMIEBLOWANEGO z osobnym wejściem — najchętniej w okolicy parku stryjskiego — poszukuje akademik. Zgłoszenia pod **POKÓJ** do Adm. Wieku. 1236

SPOŻYWCZY SKLEP z urządzeniem VI. dziełnia do wynajęcia. **Wj. domość: Królowej Jadwigi 36. SUSZANY.** 1200.

WOLNE POSADY.

Do gospodarstwa intensywnie prowadzonego poszukiwany zarządca folwarku o średnim wykształceniu rolniczym, z dłuższą praktyką rolniczą w pierwszorzędnym majątkach. Reflektanci zechcą nadać swoje zgłoszenia z odpisami świadectw do Biura ogłoszeń **S kołowskiego** we Lwowie ul. Jagiellońska pod „Rolnik i Hodowca“. 1124

POSZUKUJĘ chłopaka do lekkiej usługi. Zgłoszenia p między godziną 12—2 w południe. **Ul. Łyczakowska 36, drzwi 12.** 93092

POSZUKUJE SIĘ STROŻA NOCNEGO w sile wieku z dobrymi świadectwami — najchętniej pensjonowanego żandarma. Zgłosić się przedpołudniem w biurze fabryki kwasu węglowego — **Marcina 61.** 1183

AGENCYA KOSTIUKA — KOPERNIKA 19 — poszukuje: ekspedyentek — rzadców — ekonomów — pisarzy — leśniczych — kucharzy — kucharek — pokojówek — poleca wszelką służbę dworską — mjaastową i restauracyjną. 1239.

Wzajemnie do dwójga osób poszukuje **Dr. Luft** — **Stenkie. DOCHODZACEJ** do sprzątania ewentualnie także do gotowania. 1275.

SLUŻACA DO WSZYSTKIEGO za dobrem wynagrodzeniem zostanie przyjęta zaraz. Zgłoszenia: **Lelwela 6 A — II. piętro na lewo.** 1265.

ZDOLNE STANICZARKI I SPODNICZARKI poszukuje pracownia **Berty Kandler — Akademicka 28.** 742

FRYZYERKA lub **FRYZYER DAMSKI** oraz fryzjer męski zostaną **ZARAZ** przyjęci na dobrych warunkach. Zakład **Fryzjerski Rudolfa Pürtzla — Lwów — Hotel Georga.** 1051

PRAKTYKANT HANDLOWY z lepszego domu z II-gą kl. średnią lub wydziałową potrzebny do handlu galanterii — drobiazgowego **Stanisława Majwalda — Lwów — Sobieskiego 9.** 794

SLUŻACA do wszystkiego przyjmę za dobrem wynagrodzeniem. **Sykstuska 44, drzwi 5.** 1014

ZARZĄD DOBR — GRZYMAŁÓW — poszukuje energicznego, w sile wieku pomocnika gospodarczego względnie ekonomo z ukończoną średnią szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką w większych gospodarstwach — kawaler pożądanym. Odpisy świadectw i warunków nadsyłać. 265

OGRODNIKA do większego ogrodu warzywnego poszukuje **Zarząd dóbr Krasne p. loco**, gdzie należy nadsyłać zgłoszenia i odpisy świadectw. 1084

PANNA UZDOLNIONA w krawieczyźnie zostanie przyjęta za wynagrodzeniem bez wikt. Zgłoszenia: **Stenkiewicza 3; I. p. drzwi 2.** 3006

PRZYJMĘ SLUŻACĘ najchętniej wiejską dziewczynę do wszystkiego za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: **ul. Łyczakowska 50, III. p., drzwi Nr. 21.** 723.

POSZUKUJE SLUŻACĘ Z KSIĄŻKA. **Demandowa — nica Gęboka 3. II. piętro.** 983

BUCHALTERKA UMIEJĄCA PISAĆ na maszynie i ze znajomością polskiego i niemieckiego — znajdzie umieszczenie. **Firma OBERWALDER — Legionów 5.** 1235

SLUŻACA do wszystkiego potrzebna. **DOBRY WIKT** — stosowne wynagrodzenie. **Gródecka 67 — drugie piętro, drzwi 10.** 12002

KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO — dobrze polecona — zostanie przyjęta pod dobrymi warunkami. **Plac Halicki 12, II. p.** Zgłoszenia między 9—10 rano a 1—3 popoł. 1203

KUPNO I SPRZEDAŻ

Dla zwolnienia placu!
sprzedaje się bardzo tanio **Karoserię** aluminiową es bowego samochodu. **Tanio sprzedam agregat benzynowy 6 HP.** fabryki **De Dion-Buoton** dla kin, młócerni etc. — **2 samochody ciężarowe** w najlepszym stanie (nie d. mobil) **Fiat Turino**, na nowych pełnych gumach.
„PROWODNIK“
warsztaty elektro-mechaniczne **Żulińskiego 4**, (boczna Łyczakowskiej), **Fabryka powozów M. Lickendorfa.** 1213

Zamierzam zakupić:
gosp. arstwo rolne, t rafak lub gorzelnię do 9 milionów marek i upraszam biura pośrednictwa o adresy tego rodzaju obiektów, z podaniem ceny i wymiaru — pod „Kauf 5064“ — do **Gregr's Bureau, Prag II., Jindrisska ul. 19, Czechosłowacy.** 311

UBRANIE FRAKOWE — na średniego — materiał przedwojenny — prawie nowy — sprzedam **krawiec Tamowskiego 32 — od 2—4.** 1031

Poszukuję natychmiast MOTORU DIESLA
30-konnego, używanego, w dobrym stanie. Wiadomość: **Zarząd młyna, Lwów 15, Lewandówka.** 1243

W piątek 13. stycznia br. zostanie otwarta przy **pl. Maryackim 8 (nowy gmach)**
Składnica Kapeluszy
I. KRAJOW. FABRYKI KAPELUSZY
Rudolfa Neuwelta
w elegancko urządzonych salonach składnicy sprzedajemy:
Kapelusze damskie, | Kapelusze męskie —
panieńskie, dziecinne | dziecinne, stebnowa-
ostatnich n wości | ne, sukienne czapki,
najlepszej kreacyi. — | własnego wyrobu —
jakoteż wszelkich zagranicznych fabrykatów.
Ceny fabryczne
Składnica przyjmuje też dla wygody P. T. Publiczności w osobnych salach wszelkiego rodzaju przeróbki damskie i męskie. 1204

Najtańsze źródło!
Firma H. Guffermann
Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki niklowe na rękę od	4.000
Łańcuszki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Srebro stołowe na sześć osób	75.000
Papierośnice srebrne od	12.000
Pierścionki złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło za kupi obrączek — na składzie 18- i 14 kar. i z nowego złota.
Bezpłatnie grawirują wszystkie zakupione u mnie przedmioty. 1217

DLA RESTAURACJI — MENAŻY samowar turski na 100 szklanek — śliczne futro opsy — akumulator Edisona — lornetkę Zejssa — sprzedam **MAŁOPOLSKI SKLEP KOMISOWY — Leona Sapjehy 67.** 1180.

SPRZEDAM TANIO dwa nowe łódka. **Bogusławskiego 6 — drzwi Nr. 2.** 1182.

MOTOCYKL angielskiej marki **NORTON** i magnes **BOECH** 7 cyl. sprzedam **BOWAL, Stenkiewicza 8.** 1181

Kurtki futrzane Mp. 16.000, - Kostiumy damskie 2.400
Ubrania męskie 6.000 i 4.500. Dla chłopców: Płaszcz 2000
Ubrania 3500

W WIĘKSZEJ ILOŚCI DO SPRZEDANIA WE LWOWIE W LOK. LU

„UNIVERSUM“

BOURLARDA 5 (BOCZNA BATOREGO), I. p. drzwi 101, — od g. 10 do 1 i od 3 do 6. 1246

POSAD POSZUKUJĄ

MATURYSTKA, POLKA znająca dobrze język niemiecki w słowie i piśmie mająca kikutnią praktykę biurową piszącą na maszynie szuka odpowiedniej posady; pod **ZAJĘCIE** Adm. W.eku. 1138

OSOBA PACHOWA obejmie kuchnię na własną rękę lub do pomocy; naczyne ma; może kaucję złożyć; również wyjeżdże. Zgłoszenia do W.eku **MARYA 37. 1114**

DOCHODZĄCA poszukuje zajęcia wyłącznie tylko w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Zgłoszenia do Adm. W.eku pod **D. G. 3007**

RUTYNOWANA MASARZYSTKA I MANICURZYSTKA poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. W.eku pod **MASARZYSTKA. 973**

ZDEMOBILIZOWANY PODOFICER gospodarczy — handlowiec — żonaty — poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia: **FOLWARK BRYKON — POCZTA PRZEMYSŁANY. 1007**

RUTYNOWANY AGRONOM z długoletnią praktyką poszukuje posady **EKONOMA**. Łaskawe zgłoszenia: **PRZEMYSŁANY — Poste-restante pod PRACA. 984**

ZDEMOBILIZOWANY OFICER ukończony realista poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do Administracji W.eku pod **PRACA 15. 3004**

ASYSTENTKA FARMACJI poszukuje posady także w drogueryj lub w składzie aptecznym — najchętniej we Lwowie ewentualnie w okolicy. Zgłoszenia listowne do Adm. W.eku pod **J. G. 1205**

ŚLUSARZ MASZYNOWY obznajony z lokomobylami i maszynami parowymi — montowaniem młynów — tartaków i gorzelni. może być maszynista, poszukuje posady na prowincyj Ul. Kordeckiego 1. 46, dla **K. F. 1232.**

POMOCNIK HANDLOWY z branży korzenno-śniadankowej poszukuje posady. Pisemne zgłoszenia pod **ZDOLNY** do Adm. W.eku. 1226

PIANISTA grywa po wječzorkach prywatnych. Wiadomość: u **Wojnarowicza — Chorążczyzny 5. 1227.**

MŁODA — INTELIGENTNA — MUZYKALNA — sympatyczna **PANNA** zajmie się samojstnem prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci u **widowa**. Zgłoszenia do Adm. W.eku pod **DZIECI. 1201**

MŁODA WDOWA — dobra gospodyni z 5-cio letnią cö-reczką — szuka samojstnego zarządu domu — rozumie się na kuchni i na gospodarstwie wiejskim. Listowne zgłoszenia do Adm. W.eku pod **IRENA. 1224.**

PANNA PISZĄCA biegle na maszynie poszukuje **POSADĘ** biurową. Zgłoszenia pod **W. W.** do Adm. W.eku. 1212.

MŁODA OSOBA izraelfka poszukuje zajęcia do samojstnego **ZARZĄDU DOMU**. Ul. Turecka 1. 2 — parter na prawo. 1211

ABSOLWENT KURSU HANDLOWEGO ze znajomością buchalteryj podwójnej — korespondencyj polskiej i niemieckiej) szuka posady biurowej). Łaskawe zgłoszenia do Adm. W.eku pod **H. B. 1248**

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIWAŻNIA SIĘ zgubione bezterminowe urlopowanie na nazwisko podchor. Sijkorskiego **Mieczysława** stwierdzone przez **P. K. U. 40 pp. 1107**

ZGINAŁ roczny **PIES — DOBERMAN** — wabij się **AGA**. lewe ucho zwisające. Przestrzega się przed kupnem. — Odprowadzić proszę za wynagrodzeniem: **Kurkowa 6 — pjerwsze piętro. 1206.**

MAŁŻENSTWA

PANNA z dobrego domu lat 25 — przystojna — pracowita, pragnie poznać dobrego przyjaciela w celu matrym. ze sfer rzemieślniczych. Listy pod **SAMOTNOŚĆ** do Adm. W.eku. 1035

KAWALER LAT 28 — rzemieślnik — posiadający posag. ożeni się z panną lub wdową do lat 25 — posag wymagany. Zgłoszenia pod **RZETELNY** do Adm. W.eku. 1251.

STUDENT IV. ROKU MEDYCYNY weterynaryj — oficer pragnie się ożenić z Panną lub samotną wdową do lat 30 — któraby mu dopomogła do ukończenia studiów. Łaskawe zgłoszenia do Adm. W.eku za okazaniem m. ljonówki 1. 0346268. 1244.

OSOBA inteligentna — przystojna — w.ek średni — krawczyj — wyjdzie zamaż za męczyznę inteligentnego z dobrym charakterem. Zgłoszenia pod **KRAWCZYNI** do Adm. W.eku. 1230.

DWÓCH RZEMIEŚLNIKÓW — z braku znajomości. pragną poznać w celu matr. dwie panienki lub młode wdówki. Posag wymagany do polepszenia warsztatu. Zgłoszenia pod **KAWALEROWIE** do Adm. W.eku. 1238.

NAUKI

KONCES. PRZEZ RADĘ SZKOLNĄ
Kursa handlowe dla dorosłych
ulica Łyczakowska 34.

WPISY na nowy kurs, obejmujący buchalterję wszystkich systemów, rachunki kupi i kie, korespondencyj i technicę angielską, prowadzony przez wybitne siły pedagogiczne i fachowe.

odbiera się codziennie od godziny 4 do 8 p. p. do dnia 20 km.
 Po ukończeniu kursu egzamin w Akademii handlowej. Osobny kurs dla abiturjentów.

Osobny kurs stenoigrafii.

Kurs odbywają się w godzinach popołudniowych i wieczornych. 1296

PRZYGOTOWUJE DO MATURY — nauczycielka sem. p. Bielowskiego 3. 1197.

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego — niemieckiego i konwersacyj. Długosza 37, II. p. 983

SLUCHACZ FILOZOFII, germanista i filolog poszukuje lekcji za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia w Adm. W.eku Nowego pod **P. D. 3002**

AKADEMIK, zdolny korepetytor poszukuje lekcyl. Listowne do W.eku pod **S. 1071**

POSZUKUJE LEKCJI z niższych klas gimn. — Uczę też francusk. Zgłoszenia do W.eku N. pod **PEWNOŚĆ. 1162**

AKADEMIK poszukuje lekcyl z zakresu szkół średnich. — Za skutek i postęp w nauce gwarantuje. Zgłoszenia: Dekerta boczna 6. I. p., Szumański. 1199.

ROZMAIT.

?? „CINIC“ ??

1 59

Włączcie zastępstwo

na całą Polskę do oddania za p. biegl. wym. agencjom lub kupcom. Adal ert Mynar, Fab y a czyni fajns wego i kuchenne o, Franks:adt a/R Morawy. 277

Zawiadamiam moje P. T. Klient. i, że od dnia 10. b. m. pracuję w firmie **p. Br. STOIŃSKIEGO, ulica Legionów 1.**

1012 **Bronisława Pirizl.**

W JEDN. M DNIU **PRZERABIA I POKRYWA**

Koldry, Materace, Wkłady,

FABRYKA POŚCIELI
M. Mleko — A. Piętaszowski
LWÓW — KORALNICKA 6. 1268

HELENA
PRACOWNIA SUKIE DAMSKICH
 ulica Lelewela 7, II. p.

wykonuje wszelkie zamówienia po zniżonych cenach 266

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyktando, ulica Józefa 3. B. D. 603

P. T. Złotnikom i pokr.

donoszę, że przyjmuję wszelkiego rodzaju Złoto nieczyste do oczyszczenia na kruszec. Załatwiam w przeciągu 24 godzin. — Przyjmuję platynę do topienia. Na składzie złoto i łączna dla czołów denarysi-
Z poważaniem 468
M. ACHT, Lwów, Sykstuska 7.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Dom drewniany o 4 pokojach, kuchnia, sień, weranda, ogród owocowy. Mikolaów-Drohowyż do sprzedania wiadomość ul. Tarnawskiego 5. Lwów, B. Wolńska. 1109

SAKI, Harły po niższej cenie polca JANOB ROSENMAN Lwów, Akademicka 26. 27.

Prawdziwą TERPENTYNE

w beczkach po ca 150 kg. poleca Manasse Nowitz, Starostów, p. I. Łusdzkiego 4. 300

Świeże niesolane masło do chleba Mkp. 1550 kg.
Znakomita cykerya po Mkp. 220 i „ 320 „
Kawa słodowa a la Kneip „ 300 „
Mielko włoskie „ 400 „
Młynki do mielenia kawy drewniane i blaszane po 810 Mkp. za sztukę
Młynki do czyszczenia zboża
Kurtownie i detal'cznie
Handlowiec UL. KAMPIANA 9, Łsze pętro. 692

SKRZYPCZE stare, piękne wachlarze, dywany perskie: Ferahan, Serabent Beladzystan, polka makata z herbami, serwis emblematowy i angielski, kasa ogniowka — do nabyć. „OHAZJA“, Zyblikiewicza 3. 303

PIĘKNY SALON MARONIOWY z brązami, Sypialnia z łóżkami mosiężnymi, Jadalnia dębowa, świecznik z brązu do jadalni, sofa kryta skórą, do sprzedania. Chorążczyzny 29, Matwajowski. 093

DO sprzedania dwa wagony drzewa buowego, suchego, lupanego, — 50 kg. KARTOFFLI i co wagon, stacya kolei, — GIG dwukolowy używany. Wład mość Grunwaldzka 3, I. piętro, między 2 a 4. 2745 i

Zapiski „WULKAN“
Równo.
Zastępstwo na Małopolskę M. STARK
Lwów, Kamińskiego 1. 6

SPRZEDAM njezamieszkaną realność; Wolyńska 8 przy rogatce Żółkiewskiej. 1132

„KALKA“

Fabryka papierów chemicznych, Sp. z og. odpow. Lwów, — Krasickich 18, poleca KARBON papier do maszyny, — INDYGO papier do ołówka, PAPIERY wosowe, PAPIER parafinowy, FARBY do cyklostyli, TASY do maszyn pisarskich i zmitych systemów. 930

WINA 479
WĘGERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA WE LWOWIE, RUTOJSKIEGO 3.

KARBID ZAGRANICZNY w BEBNACH oryginalnych sprzedaje EHRICH i REIFER, Spółka handlowa, Lwów, Kollataja 8. 536

MA KARNAWAL!
sukne, bluki, wywintną beliznę — poleca najtanie Marazyn konfekcyj damskiej i dziecinnej ZYGMUNT FLITTER
LWÓW — PLAC HALICKI 3. 813

SPRZEDAM sypialnię jadłnią, krzesła, kredens, Psyche, biurka i małe dywanową. — Ulica Ratowskiego 18, w podwórzu, od 2—4 po poł. 918

Firanki Geraty, Ghodniki, Linoleum, Kap, Materace, Koldry, Meble tapicerowane, Materace na pokrycie mebli — poleca SKŁAD TAPET S. WEISS, Lwów, ulica Sobieskiego 2. 478

NAJTAŃSZE CERATY!
na erymele, materace, dreluchy, chodniki, firanki, portyery, story, kapy na łóżka, przścieradła gumowe, meble tapicerowane, narzuty na otomany oraz tapety w największym wyborze poleca MAGAZYN TAPET E K'czales i A. Margulles Lwów — Sykstuska 18. 243

SPRZEDAM SANIE załubnie używane w zupełnej dobrym stanie — kompletne wykończone. Wiadomość: Żółtowski ul. Zródlana — Kleparów 1. 218. 1027

KAMIENICZKA 2 piętrowa — rodzaj WILLI z wolnem 5-cjo pokojowem mieszkanem — położona w parku — gaz — elektryka — ogródek — w Bydgoszczy — szybko decydującym się do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Wjeku pod BYDGOSZCZ, 30796

Dla kaszlących!!!
Najlepsze karmelki ślazowe poleca Cukiernia W. Urbanika Lwów, ul. Sykstuska 35. 227

DO WYROBU DACHÓWK CERMENTOWYCH polecamy najbardziej udoskonaloną MASZYNĘ R LKOWĄ pat. „LAUSZENA“ dzienna produkcja do 800 sztuk jak rówież wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pisałów, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. p. FABRYKA MASZYN BRACI HOEFMANNI w Łodzi, ul. Kilińskiego 154. Na żądanie wysyła się katalog Nr. 5 bezpłatnie.

BEZ KONKURENCJI KINO w mieście powiatowem na Pomorzu z komiortem urządzone. — Bogaty inwentarz 200 000—300 000 Mkp. dochodu miesięcznie okazynie na sprzedaż ZA 8 000 000 MKP. Pomorskie Biuro komisowo Handlowe; Toruń, Szeroka 37; Tel. 144. 286

KAMIENICA II. P. Z OFICYNĄ w dzielnicy Gródeckiej z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: Lwów — ul. Kazimierzowska 29, drzwj Nr. 22 — od godz. 11—1.szej i od 5—6-tej. 281

SYPIALNIE — JADALNIE — garnitury salonowe — biurka biblioteki — fortepian oraz w wielkim wyborze meble mahoniowe antyczne. Kollataja 5 — Stolarnia. 782

GOSPODARSTWO DWUNASTOMORGOWE z budynkami, 15 minut od tramwaju sprzedam. Cena 8.000.000. Chrzastnowski — Lwów, Zimorowicza 6. 825

MASZYNA NOZNA czółenkowa okazynie za 25.000 MKP. do sprzedania. Senatorska 7, drzwj Nr. 3. 1006

KAMIENICA JEDNOPIĄTROWA, pół morga ogrodu, blisko śródmieścia — nadaie się na przedsiębiorstwo przemysłowe — sprzedawca kancelarya adwokatów Orzeska i Korcenkiego, Lwów — Bourlarda 2. Zgłoszenia między 4-tą a 6-tą popołudniu. 501

KAMIENICA jedno-piętrowa w centrum miasta do sprzedania. Wiadomość ul. Wyspińskiego 6; I. p. 1075

SANIE WYJAZDOWE. wózek i powozy do sprzedania. Za marstynowska 33 u Michała Grubera. 1090

WILLA — PIĘĆ WOLNYCH bogato umeblowanych pokoi, pół morga sadu — stajnia — wozownia — z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia dla WYJAZD Adm. Wjeku. 1056

DO SPRZEDANIA PIĘKNA PARCELA ogrodzona żalaznym parkanem w Brzuchowjach. Pośrednicy wykluczeni. — Wiadomość: Krasickich 12, I. p. od 3—4. 1219

NOWA WAGA decymalna 750 kg. na ciężarkę i z przesuwakiem — kompletne siodło oficerskie — wyżymaczka do białej — okazynie tani do nabycia. Wiadomość: Ossolińskich 11 u dozorczy. 30797

Po sześćioletniej przerwie

dostarczamy znowu nasze oryginalne gnieźnieńskie likiery

310

w jakości przedwojennej

Bez olejków eterycznych!

Refectorium - Grand - Liqueur w białym karafkowym szkiele
Curacao du Prefect (białe) w białym karafkowym szkiele
Curacao Start (barwa żółta naturalna) w białych karafkach.

Bez olejków eterycznych!

!! Wytwory ciepłej destylacji !!

B. KASPROWICZ W GNEZNIENIE.

ODDZIAŁ W POZNAŃU.

JABŁOWIN

Zawiadamiamy Sz. Publiczność, że z dniem dzisiejszym rozpoczęliśmy sprzedaż naszych win owocowych, a mianowicie:

Wino wytrawne „JABŁOWIN“

znakomitej jakości, które niczem nie ustępują winom gronowym. 1253

Równocześnie donosimy, że z dniem dzisiejszym oddaliśmy generalne zastępstwo i sprzedaż W. Panu

Wiktorowi Kapce.

Cenne zamówienia przyjmują:

Biuro fabryki przy ul. Bogusławskiego 9. II. (wejście z ul. Pełczyńskiej).


Wiktor Kapko, ul. Kopernika 48.

JABŁOWIN


PIERWSZA KRÓJOWA WYTWÓRNIA WIN OWOCOWYCH we Lwowie, ul. Bogusławskiego 9. II. p.

Murówowy skład cukrów i czekolad / ZYGMUNTA ZEIGERA,

Lwów, Kazimierzowska 17, róg Furmańskiej (naprzeciw Hotelu Astoria) poleca czekolady z pierwszorzędných fabryk, po cenach fabrycznych, Piaseckiego, Fuchsa, Domańskiego i t. p. 304



Czas odnowić przedpłatę!



„ESHAPE“ Lwów, Akademicka 15
Tel. 469.

PASY TRANSMISYJNE

z siarczem wielką złą wszystkich szerokości „GRIPOLY“
11-krotna wytrzymałość pasów skórzanych 11-krętowa 1 66

Dwie toalety balowe

zupelnie nowe, jedna na czarnym jedwabiu, flitry, za 60.000 Mk., druga na różnym jedwabiu, i a dżety, za 80.000 Mk., bar z pełną, ra osobę średnie tuż i wzrostu — do sprzedania. — Wiadomość: ulica Grodzkich 6, II. p., schody I-sze. 1215

Zakłady wełniane Mk. 7300	zetowe 7000 Mp. Suknie wełniane Mk. 4500. Suknie jedwabne trykotowe najlepsze 15.500 Mk.
bimalajta 8300, haftowane 9500, płaszczowe Mk. 10 200. Zawija ki podwojne 3000. Swetery męskie 3100, Jampery 3900. Jampery jedwabne Mk. 900. Szlafroki flanelowe Mk. 4500. Suknie marki-	Pończochy jedwabne 2700, pół jedwabne 900, gazowe 1300, wełniane 700, fildecosse 690, R-formy 750, Zimowe Reformy 1400.

poleca **MAGAZYN MANN RA**, Lwów, Szwarczaka 2

SZEWSKIE przybory po cenach konkurencyjnych. **MÖRSEL I PERL TEIN** Lwów, ul. Rzeźnicka 14. Zamówienia z hurtowni w niej wykonuje się odwrotnie pocztą lub koleją. 1 56

MIELE TAPICEROWANE, OTOMNY 13.000 Mp., KANAPKI do składania 12.300, Materace mełowe 1100, Drżelichy 700, Kilimy ściłn 3000, Słnki 1400. Puszowy garb Lwów, Szwarczaka 29.000, Portjery, Płnki, Chodniki i t. p. poleca **ERIKO ENRICH**, ja.owska 4 1257

WYKONANO I SPRZEDAŁ. **KAPELUSZE, WOALE ZAŁOBNE** — modne tanje poleca **TOPOLNICKA — KOPERNIKA I.** 705
CZARNY DAMSKI płaszcz za 4.500 Mk. sprzedam. Czyst, Rzeźnicka 11. 1119.



TANK-INJEKTOR
PROPHYLAXIS
1257

PRACOWNIA CINEMATYCZNA
ulica Mickiewicza 1. 22
poleca dla hurtowni Lwów kultury des. prawa najlepszej jakości, po najniższych cenach. Poszukuje się również agentów miejscowych i z prowincji. 12 7

FUTRO podróżne i **FRAK** nowy do sprzedania, Modrzejewskiej 12. I. p. na lewo. 1160
FONOLA z 24 walcami klasycznych utworów do nabycia, Leona Sapiehy 18, parter — na prawo. 1250.

KLUBOWE GARNITURY prawdziwe skórzane sprzedaje tapicer ul. Sobieskiego 1. 47; Lwów. 1137